

SUŁKOWICE



KIAMRA

BIERTOWICE ★ HARBUTOWICE ★ KRZYWACZKA ★ RUDNIK

GAZETA GMINNA

Nr 2 (104) 2001 r. Sułkowice

ISSN 1233-2593

Rok XII

Cena 2 zł



Ks. Kardynał Macharecki poświęcił nowy ołtarz w kaplicy DPS w Harbutowicach



Kwiaty dla babci i dziadka



"Taki duży, taki mały może świętym być"
(Przedszkole w Sułkowicach)

Sprawozdanie z działalności Rady Miejskiej w Sułkowicach za okres od 11 października 1998 r. do 29 grudnia 2000 r.

W wyborach do organów samorządów, które odbyły się w dniu 11 października 1998 r. z terenu gminy wybranych zostało 22 radnych do Rady Miejskiej a to: 10 z Sułkowic, 3 z Harbutowic, 5 z Rudnika i po 2 z Biertowic i Krzywaczki. Największą grupę - 8 radnych stanowili rzemieślnicy, 4 - pracownicy umysłowi, 3 - nauczycieli i 3 - emerytów-rencistów, 1 pracownik fizyczny oraz 3 - inne zawody.

W okresie tych dwóch lat nastąpiły zmiany w składzie rady. W 1999 r. pożegnaliśmy śp. Edwarda Szubę z Rudnika i na jego miejsce wybrany został Stanisław Malina, zaś w roku 1999 odszedł Krzysztof Trojan w związku z objęciem funkcji dyrektora Ośrodka Kultury i zastąpił go Stanisław Łatoń.

Podkreślić należy, że wszystkie sesje Rady Miejskiej były sesjami otwartymi. O terminach sesji, miejscu odbycia oraz porządku obrad każdorazowo wywieszane były komunikaty. Każdorazowo także na sesję zapraszani byli imiennie radni Rady Powiatu. Ponadto w zależności od omawianych tematów zapraszani byli przedstawiciele instytucji czy też jednostek organizacyjnych.

1998

W 1998 r. rada odbyła 8 sesji plenarnych zajmując się głównie sprawami organizacyjnymi rady wynikającymi z postanowień ustawy o samorządzie gminnym.

Na pierwszej sesji dokonano wyboru przewodniczącej rady i dwóch wiceprzewodniczących. Zapoznano się z informacją Zarządu Miejskiego o stanie budżetu gminy i zadaniach rzeczowych, jakie zostały zrealizowane w I. półroczu 1998 r.

Na kolejnej sesji przeprowadzone zostały wybory na burmistrza gminy, które nie przyniosły rozwiązania. Podjęto uchwałę w sprawie zmian w Statucie Gminy Sułkowice, a także w sprawie trybu wyłaniania kandydatów na burmistrza.

Tematem sesji odbytej w dniu 16 listopada 1998 r. był wybór burmistrza gminy, wybór z-cy burmistrza i członków Zarządu Miejskiego. W związku z wyborem przewodniczącej Rady Miejskiej na stanowisko z-cy burmistrza Rada ponownie dokonała wyboru Przewodniczącego Rady Miejskiej Rada powołała także Komisję Rewizyjną w pięcioosobowym składzie, której przewodniczącym został Stanisław Biernat.

Na sesji odbytej w dniu 26 listopada dokonano zmian w składzie Zarządu Miejskiego. Powołano 7 stałych komisji rady i dokonano wyboru przewodniczących tych komisji: Komisję Rozwoju Gospodarczego i Przestrzennego Gminy oraz Budżetu i Finansów z przewodniczącym Mirosławem Pękala, Komisję Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki z przewodniczącym Marianem Przalą, Komisję d/s Przeciwdziałania Bezrobociu, Zdrowia, Opieki Społecznej i Spraw Socjalnych z przewodniczącą Anną Moskal, Komisję Rolnictwa, Leśnictwa i

Ochrony Środowiska z przewodniczącą Danutą Chodnik, Komisję Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego i Ochrony Przeciwpożarowej z przewodniczącym Janem Hodurkiem, Komisję Statutową z przewodniczącą Stanisławą Piątkowską, Komisję Organizacyjną z przewodniczącym Józefem Frosztęgą.

Na kolejnej sesji, która odbyła się 17 grudnia, powołane zostały składy osobowe wszystkich stałych komisji. Toczyła się także debata na temat zmian własnościowych obiektów służby zdrowia oraz zmian systemu ochrony zdrowia. Prowadzona była wstępna dyskusja nad projektem budżetu na 1999 r. w zakresie dochodów gminy. Ustalona została wysokość diet dla przewodniczącego rady, członków zarządu, radnych oraz członków komisji spoza rady.

Tematem kolejnej sesji odbytej w dniu 30 grudnia było uchwalenie podatków i opłat lokalnych na 1999 r. Uchwalony został także plan pracy rady na 1999 r. Na sesji tej odwołany został Skarbnik Gminy Maria Socha i na stanowisko to powołana została Małgorzata Okarmus.

1999

Ramowy plan pracy Rady Miejskiej na rok 1999 zakładał odbycie 12 sesji, w tym 2 sesje w 99 lutym z przerwą wakacyjną w lipcu.

Pierwsza sesja w 1999 r. była sesją nadzwyczajną i odbyła się w dniu 14 stycznia. Sesja ta zwołana została w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na zadanie „zamknięcie starego i budowa nowego wysypiska śmieci”. W wyniku dyskusji rada podjęła uchwałę w sprawie „zaciągnięcia oprocentowanej pożyczki ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Kolejna sesja odbyła się w dniu 21 stycznia. Na sesji tej wysłuchano sprawozdań z działalności sołtysów, rad sołeckich i Rady Osiedla za 1998 r. Zapoznano się z informacją dotyczącą opieki społecznej na terenie gminy.

Tematem sesji odbytej w dniu 18 lutego były zmiany strukturalne w oświacie. Ponadto radni w tajnym głosowaniu opowiedzieli się za utworzeniem gimnazjum w Sułkowicach oraz filii w Krzywaczce i Rudniku. Dokonano przekształcenia przedszkoli samorządowych z zakładów budżetowych w jednostki budżetowe. Uchwalone zostały statuty sołectw oraz Statutu Osiedla, a także zarządzone zostały wybory do organów Osiedla i sołectw. Powołano również Gminną Komisję Wyborczą do przeprowadzenia tych wyborów.

Na sesji odbytej w dniu 11 marca uchwalony został Statut Gminy, Statuty Przedszkoli Samorządowych. Ustalone zostały opłaty za korzystanie z przedszkoli na terenie gminy. Podjęto również uchwały o przekształceniu szkół podstawowych o strukturze organizacyjnej I-VIII w sześcioloczne szkoły podstawowe o strukturze I-VI.

Kolejna sesja Rady Miejskiej odbyła się również marcu. Głównym tematem obrad było uchwalenie budżetu gminy na 1999 r. oraz sprawy bezpieczeństwa i porządku publicznego w gminie. Ponadto uchwalony został program działania rady na okres kadencji, a także Regulamin Organizacyjny Urzędu.

Na sesji w dniu 29 kwietnia radni wysłuchali sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 1998 r. udzielając Zarządowi Miejskiemu absolutorium. Uchwalony został regulamin konkursu na stanowisko dyrektora szkoły podstawowej. Rada podjęła uchwałę o przystąpieniu do konkursu „na zagospodarowanie odpadów na terenach wiejskich”. Ustaliła najniższe wynagrodzenie pracowników jednostek działających w zakresie oświaty, pracowników Ośrodka Pomocy Społecznej oraz zatwierdziła wartość punktu do sporządzenia tabel miesięcznych stawek wynagrodzenia zasadniczego tych pracowników.

Na kolejnej sesji odbytej w dniu 27 maja przedstawione zostały informacje o działalności społecznych komitetów w poszczególnych wsiach w 1998 r. i I. kw. 1999 r. Ponadto zarządzane zostały ponownie wybory do organów sołectw. Powołane zostały komisje konkursowe do przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora szkoły podstawowej w Biertowicach i Rudniku.

Tematem sesji, która odbyła się w dniu 24 czerwca 1999 r., była informacja o przebiegu inwestycji i remontów na terenie gminy. Zapoznano się z przemianami własnościowymi i strukturalnymi gminy.

Kolejna sesja odbyła się w dniu 12 sierpnia i poświęcona została przygotowaniu placówek oświatowych do realizacji zadań. Również zapoznano się ze stanem zaawansowania prac nad studium uwarunkowań i kierunków rozwoju zagospodarowania przestrzennego gminy. Powołany został zespół d/s opiniowania kandydatów na ławników sądowych i członków kolegium. Zmieniona została także liczba punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5% alkoholu do spożywania poza miejscem sprzedaży.

Uroczysta sesja Rady Miejskiej związana z jubileuszem 30-lecia nadania Sułkowicom praw miejskich odbyła się 28 sierpnia. Uczestniczyli w niej oprócz radnych, mieszkańców gminy, duchowieństwa, także Minister Transportu Tadeusz Syryjczyk, Wicewojewoda Małopolski Tadeusz Parachonowski, były Wojewoda Krakowski Tadeusz Piekarczyk, Dyrektor Wydziału Rozwoju Gospodarczego Urzędu Małopolskiego Andrzej Wawrzycki, Prezes Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Krzysztof Bolek, Wicekurator Oświaty Antoni Grochał, Z-ca Prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej Michałina Nowokuńska oraz władze powiatu myślenickiego w osobach: Z-ca Przewodniczącego Rady Powiatu Stanisław Chorbak, Starosta Powiatu Ignacy Paniak, Wicestarosta Jacek

Latkiewicz, Naczelnik Urzędu Skarbowego Ludwik Starzak, Prezes Zarządu Powiatowego ZD SPRP Andrzej Burzawa.

Na kolejnej sesji, która odbyła się w 23 września, radni zapoznani zostali z informacją o przebiegu jubileuszu 30-lecia nadania praw miejskich. Przyjęto sprawozdanie z wykonania budżetu za I. półrocze 1999 r. Przyjęte zostały zasady naliczania budżetu na rok 2000. Ponadto dokonano wyboru ławników ludowych i członków kolegium d/s wykroczeń z terenu naszej gminy. Uchwalono również Statuty Szkół Podstawowych.

Na sesji w dniu 29 października przedstawiona została zbiorcza analiza uwarunkowań i rozwoju miasta i gminy - określone zostały warunki szans i rozwoju na podstawie przeprowadzonej inwentaryzacji urbanistycznej. Przedstawiona została działalność Ośrodka Sportu, Kultury i Rekreacji a także informacja o realizacji inwestycji i remontów oraz o przygotowaniu do akcji zimowej. Uchwalony został również Statut Gimnazjum.

Tematem kolejnej sesji odbytej w dniu 25 listopada były sprawy telefonizacji gminy, informacja o pracy Komisji Konkursowej na opracowanie projektu budowy gimnazjum. Toczyła się również wstępna dyskusja nad zadaniami inwestycyjnymi 2000 roku.

W obradach sesji plenarnej odbytej w dniu 26 grudnia uczestniczyli dyrektorzy szkół z terenu gminy, z-ca komendanta powiatowego Policji w Myślenicach, a tematem tej sesji było zagadnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie gminy z uwzględnieniem pracy z młodzieżą. Również na tej sesji przedstawiona została informacja o przemianach w służbie zdrowia na terenie gminy, którą to informację przedstawiła między innymi Małgorzata Bajer - z-ca dyrektora SP ZOZ w Myślenicach. Redaktor Gazety Gminnej „Klamra” przedstawił także informację o pracy redakcji w 1998 i 1999 r. Toczyła się także wstępna debata nad projektem budżetu na 2000 r., w czasie której uchwalone zostały podatki i opłaty lokalne.

Ostatnia sesja w 1999 roku odbyła się w dniu 30 grudnia i głównym tematem było uchwalenie studium uwarunkowań i kierunków rozwoju zagospodarowania przestrzennego gminy. Uchwalony został również plan pracy Rady Miejskiej na rok bieżący.

Na pierwszej w bieżącym roku sesji, która odbyła się w dniu 27 stycznia, wysłuchano sprawozdań z działalności sołtysów, rad sołeckich i Rady Osiedla za 1999 r. Przyjęte zostały wnioski z sesji strategicznej.

Kolejna sesja odbyła się w dniu 17 lutego. Na sesji tej nastąpiło przyjęcie zadań inwestycyjnych i remontowych do realizacji w bieżącym roku. Uchwalony został także budżet gminy na ten rok. Rada podjęła także uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Sulkowice.

Na sesji odbytej w dniu 30 marca przedstawiła Polskiej Akademii Nauk przedstawiła program gospodarki odpadami dla gmin

powiatu myślenickiego. Przedstawiona została informacja o przemianach własnościowych w gminie. Ponadto podjęta została uchwała o reorganizacji OSKiR. Rada stwierdziła wygaśnięcie mandatu w okręgu wyborczym nr 4. Podjęta została także uchwała o ustaleniu Gminnej Nagrody Samorządowej oraz ustalająca zasady i tryb nadawania Honorowego Obywatelstwa Gminy Sulkowice. Zatwierdzony został Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2000.

Tematem sesji odbytej w dniu 26 kwietnia było sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za 1999 r. i udzielenie Zarządowi Miejskiemu absolutorium, a także przygotowanie do akcji wiosenno-porządkowej oraz akcji letniej - wypoczynek dzieci i młodzieży. W związku z przeprowadzaną reorganizacją OSKiR uchwalony został nowy statut Ośrodka Kultury. Uchwalony został regulamin konkursu na stanowisko dyrektora Ośrodka Kultury oraz ogłoszony konkurs na to stanowisko. Odwołany został skarbnik gminy i powołano na to stanowisko nowego skarbnika. Zmienione zostały zasady usytuowania na terenie gminy miejsc sprzedaży napojów alkoholowych.

Na kolejnej sesji odbytej w dniu 25 maja radni wprowadzeni zostali przez przedstawiciela LGPP w zagadnienie opracowania przy pomocy programu LGPP „Wieloletniego planu inwestycyjnego”. Przedstawione zostały problemy rolnictwa w świetle sesji strategicznej. Powołana została Komisja Konkursowa do przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Sulkowicach.

Na sesji odbytej w czerwcu złożone zostało przez nowo wybranego radnego ślubowanie. Powołany został dyrektor Ośrodka Kultury. Dokonano także zmian w składach osobowych komisji. Wysłuchano informacji o pracy Ośrodka Pomocy Społecznej. Zapoznano się także z zagadnieniem służby zdrowia na terenie gminy oraz informacjami o pracy społecznych komitetów działających w poszczególnych sołectwach.

Tematem sesji odbytej w dniu 24 sierpnia było przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu gminy za I. półrocze 2000 r. oraz informacja o przygotowaniu placówek oświatowych do nowego roku szkolnego. Rada podjęła również uchwałę o powołaniu Komisji Konkursowej na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Biertowicach. Podjęta została także uchwała o zmianie w składzie osobowym Komisji Rewizyjnej.

Kolejna sesja odbyła się w dniu 28 września, której tematem były sprawy: działalność kulturalna na terenie gminy oraz podjęcie uchwał: a) w sprawie zasad udzielania i rozmiarów zniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla kadry kierowniczej szkół i przedszkoli oraz wymiaru zajęć pedagogów i psychologów zatrudnionych w szkołach; b) w sprawie zasad wynagradzania nauczycieli, ustalenia regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatków motywacyjnego, funkcyjnego i za warunki pracy oraz niektórych

innych składników wynagrodzenia a także wysokości przyznawania i wypłacania dodatku mieszkaniowego. Projekt przedstawionego regulaminu wywołał wśród nauczycieli ogólne niezadowolenie, dlatego też niektóre z przedstawionych w projekcie regulaminu postanowień zostały zmienione i regulamin został uchwalony. Ponadto powołana została 7 osobowa Komisja Nagród.

Na sesji odbytej w dniu 26 października wysłuchano informacji o przygotowaniu do akcji „zima 2000”, zadaniach Urzędu Miejskiego po reorganizacji. Ponadto toczyła się dyskusja na temat zadań inwestycyjnych do roku 2005, w wyniku której uchwalony został Wieloletni Plan Inwestycyjny na lata 2001 - 2005. Wiele uwagi poświęcono działalności sportowej na terenie gminy wysłuchując przedstawionych informacji o działalności KS „Gościbia”, LZS-ów, SZS, Sekcji „Judo”. Podjęte zostały także 3 uchwały w sprawie ustalenia stawek czynszu regulowanego na 1m² powierzchni użytkowej lokalu mieszkalnego, utworzenia Związku Gmin Dorzecza Skawinki, dokonania zmian w budżecie gminy.

Na sesji 30 listopada wysłuchano sprawozdania z działalności Małopolskiej Izby Rolniczej, oceniono Zespół Redakcyjny Gazety Gminnej „Klamra”. Radni przedstawili sprawozdania ze swej działalności w komisjach.

Na ostatniej sesji w 2000 roku (28 grudnia) radni podjęli uchwały w sprawach: podatków i opłat lokalnych, zmian w budżecie gminy, zmian w Statucie Gminy i Statucie ZGK. Ustalili wysokość opłat za wodę i ścieki, za wywóz odpadów komunalnych, opłat za znakowanie zwierząt i wystawienia świadectw miejsca pochodzenia zwierzęcia. Podjęli uchwały dot. wysokości diet dla przew. rady i radnych, ustalili zasady dokonywania czynności z zakresu prawa pracy wobec przew. zarządu. Radni ponadto uchwalili „Samorządowy Program na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Gminy Sulkowice na lata 2001-2003” oraz program „Bezpieczna Gmina”.

Nadmienić należy, że na każdej sesji w dyskusji, a także w punkcie „Interpelacje i wnioski radnych” przejawiała się troska o poprawę warunków bytowych mieszkańców a między innymi: sprawy remontów dróg i ulic, niewłaściwego funkcjonowania oświetlenia ulicznego, wywozu nieczystości stałych, likwidacji dzikich wysypisk śmieci, ochrony środowiska naturalnego, pionowego i poziomego oznakowania ulic, odśnieżania, poboru żwiru z rzeki, ustawienia słupów ogłoszeniowych, wadliwego funkcjonowania telefonizacji, remontu Pomnika Sanguszkii w Harbutowicach, zaistalowania budek telefonicznych, założenia luster w ruchu ulicznym, poszerzenia mostu obok zakładu „Krakpol”, zamontowania przekątnika na stacji telefonii komórkowej celem wzmocnienia sygnału TV oraz wiele innych, których realizacja przyczyniła się do ułatwienia życia mieszkańcom gminy.

W wyniku analizowanych i omawianych na sesjach spraw rada podjęła 202 uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej
mgr inż. Józef Frosztęga

Spotkania radnych, przedstawicieli Zarządu Miejskiego z mieszkańcami gminy

Nowy 2001 rok rozpoczął się serią spotkań władz lokalnych z mieszkańcami gminy Sułkowice. Zebrania odbyły się 28 stycznia w Rudniku i w Harbutowicach, 31 stycznia i 1 lutego w Sułkowicach, zaś 4 lutego w Krzywaczce i Biertowicach.

W większości zebrania uczestniczyli: przew. Rady Miejskiej Józef Frosztęga, burmistrz Józef Mardaus, wiceburmistrz Władysław Kołodziejczyk, radni powiatowi: Waldemar Wolski, Marek Lijewski, Janusz Flaga, komendant Komisarjatu Policji w Sułkowicach Andrzej Prokocki oraz radni z poszczególnych miejscowości.

Wszystkie spotkania zebrania wiejskich rozpoczęli sołtysi wsi, którzy odczytali sprawozdania z działalności rad sołeckich. Następnie burmistrz lub wiceburmistrz w imieniu Zarządu Miejskiego przedstawiali znane z publikacji w „Klamrze” sprawozdanie za rok 2000 i plany na rok 2001.

Proponowane główne inwestycje na rok 2001

- budowa gimnazjum (stan surowy, otwarty oraz - jeśli uda się pozyskać fundusze - wykończyć centrum rehabilitacji ruchowej i społecznej)
- kolektor sanitarny
- magistrala główna (od ul. Zdrowia do ul. Smereczyńskiego)
- magistralna sieć wodociągowa
- modernizacja kompleksu sportowego „Gościbia”
- rozbudowa oczyszczalni ścieków w Biertowicach (etap I – dokumentacja)
- rekultywacja składowiska odpadów komunalnych – wykup gruntów pod następną czasę na wysypisko
- magistralna sieć gazowa (sołectwo Biertowice)
- modernizacja ośrodka zdrowia

Planowane wydatki środków finansowych na remonty bieżące – drogi gminne

Proponowany podział środków wyliczony na podstawie liczby mieszkańców w danej miejscowości (Sułkowice 6183, Biertowice 935, Harbutowice 1772, Krzywaczka 1357, Rudnik 3183)

Drogi gminne
Ogółem kwota 200 000,00 zł
przełomy 20 000,00 zł

Wykaz proponowanych prac w r. 2001 (uwaga: wszystkie remonty i modernizacje wymagają pozwolenia na budowę)

Sułkowice

- kanalizacja, sieć rozdzielcza (ul. Szkolna, Smereczyńskiego do FN Kuźnia)
- dalsza realizacja drogi przez II rejon

- połączenie ulic Kowalskiej z Partyzantów koło rzeki (jeśli będzie zgoda na jej realizację)
- chodnik na ul. 1 Maja (po pracach kanalizacyjnych)
- modernizacja budynku Szkoły Podstawowej w Sułkowicach (wymiana stolarki okiennej w sali gimn. i odwodnienie budynku)
- modernizacja stropu Przedszkola Samorządowego nr 1
- zmiana oświetlenia rynku
- parking k. Ośrodka Zdrowia (okrawężnikowanie, utwardzenie)
- parking k. Przedszkola nr 2 (przesunięcie ogrodzenia, odwodnienie, utwardzenie)
- ul. Sucha Góra (projekt techniczny, utwardzenie)
- progi zwalniające, oznakowanie dróg

Biertowice

- gazyfikacja
- kanalizacja - sieć rozdzielcza
- chodnik przy drodze wojewódzkiej 956
- droga Na Dział (asfaltowanie, odwodnienie)
- droga k. SUŁ-METU (asfaltowanie)
- droga Za Rzekę (zabezpieczenie mostu)
- droga Za Górę (asfaltowanie)

Harbutowice

- chodnik przy drodze wojewódzkiej 956 od szkoły w str. Palczy (projekt techniczny)
- wykonanie oświetlenia ulicznego zgodnie z projektem
- droga na Pukówkę (asfaltowanie, odwodnienie)

Krzywaczka

- wodociąg lokalny
- oświetlenie drogi na Brzeziny
- droga za kościołem (asfaltowanie)

Rudnik

- modernizacja budynku szkoły podstawowej
- sieć wodociągowa rozdzielcza
- chodnik przy drodze wojewódzkiej w kierunku Jawornika (projekt techniczny)
- parking - nawierzchnia
- droga koło p. Jarzębka (asfaltowanie, naprawa przepustu)
- wykonanie oświetlenia ulicznego zgodnie z projektem

Zebrania w Sułkowicach

Sprawozdanie realizacji planu finansowo-rzeczowego Rady Osiedla za rok 2000 ukazało się w styczniowym numerze „Klamry”. Plan finansowo-rzeczowy Rady Osiedla na 2001 rok zamieścimy w nast. numerze.

Mieszkańcy poruszali nast. tematy:
- niszczenie przez młodzież powracającą nocą z dyskotek mienia (słupów ogłoszeniowych, znaków drogowych, tablic informacyjnych),



Na zebraniu w Sułkowicach (od prawej): przew. Rady Osiedla Eugeniusz Pitala, przew. Rady Miejskiej Józef Frosztęga, wiceburmistrz Władysław Kołodziejczyk, komendant Komisarjatu Policji Andrzej Prokocki

- zbyt szybka jazda kierowców (zwłaszcza na ul. 1 Maja i Sportowej),
- nieuregulowane prawnie własności większości dróg na terenie Sułkowic – przyczyną kłótni i sporów między sąsiedzkich,
- regulacji rzeki,
- problem odłogów i naprawy dróg dojazdowych do pól i domostw,
- sprawę poboru żwiru z rzeki,
- problem bezrobocia i upadającego rolnictwa.

„Czy władze lokalne czynią coś, aby zmienić tę sytuację?” – zapytał jeden z uczestników zebrania.

Przedstawiciele Urzędu Miejskiego poinformowali, iż terenami przemysłowymi interesują się firmy m.in.: Terranova - producent suchych tynków i klejów gipsowych, belgijska firma produkująca armaturę, firma Ryś wykupiła teren pod zakład, być może w przyszłości przedstawicielstwo KRAKPOŁu wybuduje w Sułkowicach drugą halę.

Mieszkańcy Sułkowic pytali jeszcze o inne sprawy:

- odśnieżanie ulic,
- poszerzenie poboczy ul. Kowalskiej (od domu p. Bargła do domu p. Szebesty),
- słupy telefoniczne (za blisko drogi),
- brak koszy na śmieci,
- basen na Osiedlu a bezpieczeństwo, tarasowanie ul. Zdrowia samochodami w dzień targowy,
- utworzenie parkingu na Osiedlu obok apteki i bloku 1,
- ulożenie dywanu asfaltowego na Osiedlu Zielona (dawna ul. Leśna i Białych Bzów, a w 2002 r. na ul. Wesołej i Zdrowia),
- wyburzenie muru wokół kościoła i wyprostowanie drogi.



Na zebraniu w Harbutowicach
wiceburmistrz Władysława Kołodziejczyk
i sołtys Danuta Chodnik

Sprawozdanie z działalności Rady Sołeckiej wsi Harbutowice (fragment)

Listopadowe spotkanie odbyło się z mieszkańcami Celakówki. Jego celem było przedstawienie spraw dotyczących drogi przebiegającej przez ten przysiółek i wyjaśnienie niezrealizowanych w tym roku prac.

Środki finansowe przeznaczone do dyspozycji i wydatkowania na rzecz sołectwa w 2000 roku wynosiły 4.950 zł.

Na zebraniu wiejskim ustalono plan finansowo-rzeczowy.

Pieniądze przeznaczono na:

- przywóz płyt betonowych na parking koło plebani (800 zł)
- przywóz wyrobów betonowych z Suchej Beskidzkiej (114 zł) 1.844,15 zł
- zakup wyrobów betonowych: 2 rury „50”, (założono je na przysiółku Kluzikówka),
- zakupiono również kraty i korytka ściekowe oraz 4 przepusty (które założono na drodze Haławówka), 1 przepust na drodze Jaworze, 2 przepusty na drodze Pod Dział
- zakup i przywóz żwiru (Dziurówka - 1 samochód, Pagórek - koło domu p. Rozum, Granice - 4 samochody (900 zł) - koparka - Pagórek (231,12 zł)
- zakup i przywóz grysłu na Pagórek - droga Pod Dział (423,18 zł) - 1 samochód żwiru oraz transport - żwir przeznaczono na Końcówkę (160 zł)
- kupno materiałów budowlanych: 4 kraty, 3 korytka ściekowe (440,03 zł)

Na spotkaniu wiejskim z mieszkańcami Harbutowic głównym tematem były drogi dojazdowe do pól i domostw.

Zajęto się również sprawami:

- kratki ściekowe (częste zatykanie się krater odprowadzających wodę lub ich brak),
- dokończenie chodnika przy drodze głównej (bezpieczeństwo dzieci idących do szkoły),
- wywóz śmieci i odprowadzania ścieków.

Sprawozdanie z działalności Rady Sołeckiej wsi Krzywaczka (fragment)

Przyznana kwotę 3.800 zł rozdysponowano w następujący sposób:

1) Załadunek + transport żwiru z rzeki tj. koparka Fadroma i samochód Kamaz na kwotę 1284 zł. Żwir został rozwieziony m.in. na drogi dojazdowe w obrębie działek p. Czwartka, p. Kukli, p. Kowala, p. Dziedzica, p. Mrocza, a także na drogę w stronę Brzeziny.

2) Zakupiono i rozwieziono żużel wielkopiecowy na kwotę 1373,49 zł, który został rozwieziony na drogę za kościołem i drogę Jaworzna II w stronę p. Sadowskiego. Przyznać trzeba, że w tym roku to niewiele dało, ponieważ w nocy była ulewa, która w nocy zniosła cały materiał na pola. Na drugi dzień po nocnej ulewie wykonano rów odwadniający posesję p. Łyszczaka (obecnie p. Haliny) na kwotę 180 zł. Było to konieczne ze względu na zalewanie piwnic.

3) Za kwotę 940 zł zakupiono rury betonowe, które zostały założone na mostki dojazdowe do pól m.in. koło p. Piechoty, p. Dziuby, p. Wasyla. Z tej sumy zakupiono także korytka betonowe, które zostały zamontowane na drodze do p. Sadowskiego i p. St. Burdy. W tym momencie chciałbym podziękować wcześniej wymienionym osobom, które na własną rękę przywieźli rury i korytka, a także same lub z pomocą sąsiadów je zamontowały.

4) Poszerzono mostek koło domu p. J. Dziedzic, ponieważ został uszkodzony podczas prac związanych z wodociągiem. Jest to kwota 84 zł (kręgi + ułożenie).

Poza pracami bezpośrednio związanymi z budżetem Rady Sołeckiej zostały wykonane następujące inwestycje:

1) Wykonanie wodociągu i podłączenie do domów w dzielnicach góra nad Kościołem z ujęcia ze studni i dzielnic Jaworzna, Skotnica od strony Głogoczowa.

2) Wykonano nakładkę asfaltową na drodze centrum Brzezina o dł. 150 mb i szer. 3 m, co daje 752 m²

3) Wymiana rur na mostku 9 (słaba przepustowość) żwirowanie na długości na 150 mb i szer. ok. 3,5 m (droga tzw. Ulica). Jeszcze jesienią zdecydowano założyć tam w czterech miejscach progi z korytek i transport żwiru z rzeki lub zakup żużla wielkopiecowego z przeznaczeniem na remonty bieżące dróg.

4) 600 zł na zakup korytek lub przepustów na potrzeby mieszkańców w celu wykonania mostków dojazdowych do pól (drogi gminne).

Plan finansowo-rzeczowy Rady Sołeckiej na 2001 rok zamieścimy w nast. numerze.

Na zebraniu wiejskim w Krzywaczce dyskusja dotyczyła m.in. problemu wywozu i segregacji śmieci (nagminne zaśmiecanie lasów, pól, rzek), szczelności szamb i wywozu fekalii, słabo rozwiniętej sieci dróg, zaniedbanych nieużytków, braku poboczy, sprawy Pektoso-

lu, sprawy Koła Łowieckiego „Darzbór” z Krakowa (członkowie tego koła niszczą środowisko naturalne, nie dokarmiają zwierzyny), fatalne funkcjonowanie telefonów (prośba mieszkańców o zwolnienie z opłat za abonament), sprawa budowy chodnika w stronę kościoła i szkoły, rowy melioracyjne, remont SKR-u (zrujnowany budynek stoi tuż przy drodze).

Sprawozdanie z działalności Rady Sołeckiej wsi Rudnik (fragment)

Rada Sołecka wsi Rudnik w roku 2000 dysponowała środkami z budżetu gminy w wysokości 8.770,00 zł.

Wykonano remonty dróg: koło p. Dzidka, p. Gawła, p. Chlipały, p. Pułki, p. Kiebzaka, p. Skoruta, droga na Bylicówce, na Starcówce.

Założono kratę drogową na Starcówce i korytka drogowe na Starcówce koło Krzywonia, na Krupówce.

Założono przepusty koło p. J. Krzywonia, wykonano odwodnienie drogi koło p. Koźlaka.

Wydatki:

- zakup żużlu (478,85 zł)
- transport żużlu (672,00 zł)
- transport żwiru (600,00 zł)
- prace koparki (1.890,00 zł)
- załadunek żwiru (420,00 zł)
- zakup korytek dróg (1.794,00 zł)
- rury o przekr. 400 (160,00 zł)
- rury o przekr. 200 (100,00 zł)
- cement (48,20 zł)
- piasek (113,42 zł)
- płyty drogowe (590,64 zł)
- krata drogowa - 400,00 zł

Razem: 7.267,11 zł

Remont budynku komunalnego: 1.500,00 zł

Ogółem wydatki: 8.767,11 zł

Zapytania i wolne wnioski mieszkańców z zebrania wiejskiego w Rudniku dotyczyły m.in. telefonizacji - mieszkańcy skarżą się na złe działającą łączność telefoniczną, budowy chodnika w stronę Myślenic, niedokończonego chodnika od przystanku w stronę ul. Dolnej, przekaznika telewizyjnego - bardzo zła jakość odbioru programów, droga na Oblasek - złe warunki w zimie i słabe odśnieżanie, krater ściekowych - kratki ściekowe na mostach i przy drogach często są niedrożne, prośba o oczyszczanie tych krat, znaki drogowe (są one notorycznie niszczone i przewracane przez młodzież) prośba o zwrócenie uwagi na ten problem w szkołach, w domach i przez policję, sprawa śmieci - nie zawsze są one wywożone w określonych terminach.

(cd. na następnej stronie)

**Sprawozdanie z działalności
Rady Sołeckiej wsi Biertowice
(fragment)**

Zakupiono dwa samochody tucznia grube-
go na drogi dojazdowe do pól za rzekę. Kwota
za tuczeń wyniosła 332,77 zł - 374,00 - 706,77
zł. Za 60,00 zł zakupiono dwie rury o przekro-
ju 60 cm po 30,00 zł zostały one założone na
mostek dojazdowy do pól za rzeką. Za kwotę
173,94 zł zakupiono tuczeń średni na drogę
dojazdową tj. Skotnica. Na drodze tej zostały
założone korytka ściekowe - 18 szt. po 6,00 zł,
razem 108,00 zł, 1 krąg o przekroju 600 cm -
40,00 zł i 7 korytek z zeszłego roku. Następnie
zakupiono 1 samochód tucznia miążkiego „O”
- 120,95 - 201,60 przeznaczono na drogę od
kapliczki na dział. Na tej drodze zostały zało-
żone rury 7 szt. o przekroju 40 cm po 20,00 zł
razem 140,00 - na pobocze, aby samochody
jadące na dział mogły się wyminąć. Na dział
koło p. Józefa Fus zostało zrobiono odwodnie-
nie. Założono 7 szt. korytek po 12,00 zł razem
84,00 zł i 15 m rur PCV o przekroju 160 cm.
Została zrobiona krata na drogę. Rury PCV
kosztowały 115,70 gr. Za kwotę 120,00 zł za-
kupiono 4 szt. rur o przekroju 60 cm po 30,00
zł, które zostały założone koło p. Józefa Dudy
wówczas, gdy wywożono ziemię od kościoła.
Za kwotę 723,25 zł zakupiono rury PCV o prze-
kroju 160 cm, 2 kolanka - 1 trójnik - rury te
zostały założone za górą na drogę dojazdową
do domostw. Mieszkańcy dofinansowali poło-
wę i założyli na całej długości drogi - zrobiono
odwodnienie. Zrobiono dwa wyjazdy na rzece.
Został wybrany rów za strażnicą w kierunku
rzeki.

Rada Sołecka miała do dyspozycji na 2000
rok kwotę 2.600,00 zł, z czego wydane zostało
2.594,16 zł.

Plan finansowo - rzeczowy samorządu
mieszkańców wsi Biertowice na 2001 rok

I. Dochody: Środki wyodrębnione z budżetu
gminy do dyspozycji sołectwa na 2001 rok
wynoszą: 2.600 zł

II. Wydatki:

a) Droga nr 320 - Skotnica - założenie ko-
rytek, krawężników - 1.500 zł

b) Droga Luchówka - tuczeń miążki zerów-
ka - 500 zł

c) Rezerwa - 600 zł

Na tym zebraniu poruszano sprawy: gazy-
fikacji i kanalizacji – powołany został Społecz-
ny Komitet Gazyfikacji w skład którego wcho-
dzą: St. Piątkowska, R. Stachura, A. Sowa, A.
Olesiński, K. Starzec oraz sołtys L. Biela. Po-
wołano także Społeczny Komitet ds. Kanaliza-
cji, w skład którego wchodzi: F. Świerk, J. Ła-
komy, K. Stręk, L. Moskal, T. Kutryba, B. Sta-
rowicz. Jak w każdej miejscowości naszej gmi-
ny dyskutowano tematy związane z naprawą i
oświetleniem dróg, brak dojazdu do niektórych
gospodarstw.

Monika Bochenek

Jasełka w Biertowicach



Prawie w każdej szkole podstawowej i wszystkich przedszkolach naszej gminy dzieci przedstawiają jasełka. Inscenizacje te dostarczają młodym aktorom, ich opiekunom i widzom przede wszystkim głębokich przeżyć religijnych.

Jasełka w Biertowicach zgromadziły wielu widzów w pięknie przyozdobionym kościele pw. Matki Bożej Fatimskiej. Bardzo wielu było także małych wykonawców (ok. 50 – prawie połowa

uczniów tut. szkoły!), którzy pod opieką katechetki pani Anny Fita i polonistki pani Bogusławy Moskale z wielkim przejęciem przedstawiali sceny o narodzeniu Jezusa.

Dzieci z Biertowic ślicznie śpie-
wały kolędy i pastoralki. Ale tej nie
znały:

*W Boże Narodzenie
Wszyscy są weseli,
Radują się ludzie,
Radują się anieli.*

(cd. na str. 7)



Jaselka w Biertowicach (cd.)

*Dziecina się śmieje,
Miejmy więc nadzieję,
Polska rajem będzie
W Boże Narodzenie.*

Tę lubelską pastoralkę zaśpiewał na zakończenie jasełek pochodzący z Biertowic ks. Antoni Sławiński, który ponadto powiedział:

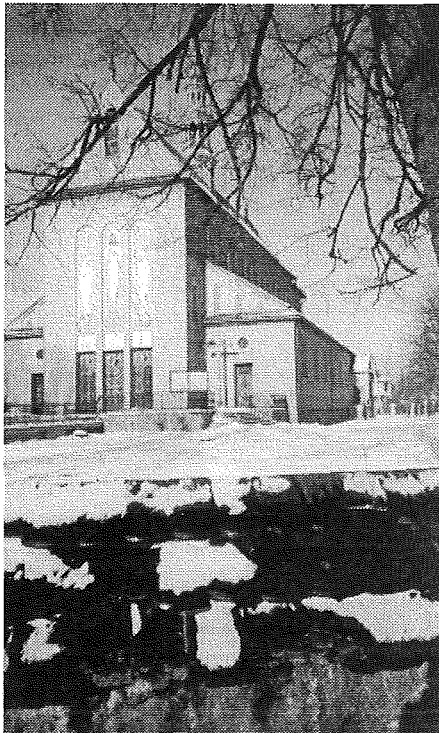
- Jestem dziś tu okazyjnie i bardzo się cieszę, że mogłem zobaczyć wasze jaselka. Przypominają mi się dawne lata, kiedy ministranci odgrywali jaselka po domach. Dziękuję wam za wielki trud i najserdeczniej gratuluję.

Ks. Sławiński rozpromienionym dzieciakom rozdał obrazki ze Świętą Rodziną.

- Te dzieci są wspaniałe! Trzeba tylko na nie patrzeć. Są one waszym odbiciem – mówiła do rodziców pani katechetka.

Podniosła kolęda „Bóg się rodzi” zakończyła wspaniałe jaselka w Biertowicach.

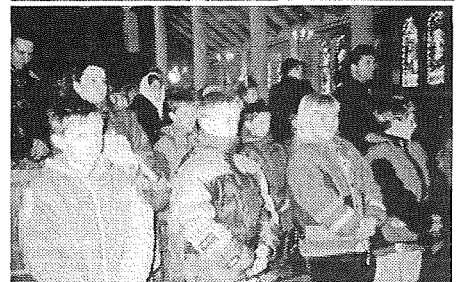
Stefan Bochenek



Kolędy w sułkowskim kościele

Przed Mszą św. o 11 grały dzieci z Sulkowic, Harbutowic i Trzemeśni.

(w nast. nr. o Ognisku Muzycznym Duo).



Opłatek chorych i samotnych

Jak co roku tak i tym razem (21 stycznia) na opłatek organizowanym przez Zespół Charytatywny, Opiekę Społeczną w Sulkowicach oraz Polski Komitet Pomocy Społecznej spotkały się osoby starsze, samotne i chore.

Opłatek rozpoczął się Mszą św. Następnie w strażnicy OSP w Sulkowicach zebranych przywitał i złożył życzenia noworoczne burmistrz Józef Mardaus oraz ks. proboszcz Jan Nowak, po czym wystąpiła dziewczęta z zespołu „Retro” pod kierownictwem Danuty Kostowal-Suwaj oraz dzieci i młodzież z kółka teatralnego Leszka Pniaczka.

Po przełamaniu się opłatkiem wszyscy usiedli do wspólnego stołu, przy którym można było powspominać i oderwać się od samotności, a także zjeść smaczny obiad i wypić kawę. (M)



Strażacki opłatek

27 stycznia członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Sulkowicach, jak co roku spotkali się na opłatku połączonym z zabawą taneczną.

W tym miłym spotkaniu wzięła udział wiceburmistrz Władysław Kołodziejczyk, przewodniczący Rady Osiedla Eugeniusz Pitala, ks. proboszcz Jan Nowak, ks. Mieczysław Sitko, dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Harbutowicach Krystyna Stolarska oraz dyrektor Wydziału Rozwoju Gospodarczego i Przekształceń Własnościowych Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie Andrzej Wawrzycki, którego zespół muzyczny (zdjęcie na dole) skocznie grał.

„Jesteśmy jedną wielką rodziną” – tak o sobie mówią sami strażacy. Wspólne kolędowanie, śpiew, taniec i wspomnienia w swoim gronie jeszcze bardziej jednoczą tę zwartą rodzinę strażacką. Większość z nich pochodzi z tzw. Góry (tj. części Sulkowic położonej od rynku w stronę Harbutowic).

„My z Góry jak się bawimy to razem, pracujemy też razem, a gdy ktoś z Góry umrze, to za trumną zawsze idzie cały tłum ludzi i wszyscy głośno śpiewają. Wtedy wiadomo, że to z Góry” – mówi prezes OSP Sulkowice Jan Hodurek, który wraz z naczelnikiem OSP Janem Sroka godnie wypełniają honory gospodarzy imprezy.

Józef Jędrzejowski – sekretarz OSP strażakiem jest już od 1963 roku. Józef Ziemianin – skarbnik z 35-letnim stażem służby w szeregach OSP, obaj czynnie jeszcze służą i cieszą się, że gdy pójdą na zasłużony odpoczynek będzie miał

ich kto zastąpić. Sulkowicka OSP w swoich szeregach posiada grupę młodzieżową. To dobrze, że ciągle są jeszcze młodzi ludzie, którzy bezinteresownie chcą służyć i pomagać innym.

Obaj strażacy wspominają, jak dobudowywano drugą część strażnicy (obszerna, jasna sala z kuchnią, zapleczem i toaletami): „Płytę zalewaliśmy a drzewo woziliśmy z Sidziny, Bęczarki. Pracowaliśmy swoimi ciągnikami. Wszystko to robiliśmy w czynie społecznym. W trakcie robienia płyty musieliśmy jechać do pożaru, a po powrocie kończyć robotę. Często się zdarzało, że z wesela trzeba było jechać do pożaru. Ostatnio taki pożar miał miejsce w noc sylwestrową, kiedy część naszych druhów bawiła się na strażnicy. Trzeba było przerwać zabawę i do Harbutowic jechać. Gasiliśmy sześć godzin do 6 rano. W Nowy Rok zdążyliśmy prawie na ranną Mszę. Tak to jest strażak, gdy usłyszysz syrenę rzuca wszystko i biegnie do pożaru. Nasze żony musiały się przyzwyczaić do bycia żoną strażaka”.

Oby takich wyrozumiałych żon było jak najwięcej, a takich ludzi jak wy – drugie tyle. (M)



Dom Pomocy Społecznej w Harbutowicach: Mogą pomodlić się u siebie.



W piątek, 12 stycznia, pracownicy i pensjonariusze Domu Pomocy Społecznej w Harbutowicach przeżywali wzniosłe święto: poświęcenie ołtarza i kaplicy oraz pięciolecie Warsztatów Terapii Zajęciowej.

Wielu mieszkańców Domu nie może chodzić do odległego o kilometr kościoła parafialnego, więc cieszą się, że mogą pomodlić się u siebie, w kaplicy. Mieści się ona w jednej z większych sal, chronią ją przesuwane na kółkach wrota. Ołtarz jest piękny: wielka figura Matki Bożej z Dzieciątkiem, obok Anioł Stróż. Płyty meblowe na mensę oraz pieniądze na figury ofiarowały firmy, które wymieniono na nast. stronie.

Przybyłych na uroczystość gości witali w progach Domu proboszcz parafii Harbutowice ks. Edward Pólechłopek, pani dyrektor Krystyna Stolarska oraz kołędami kapela Dudów. Salę z kaplicą szybko zapelnili pensjonariusze oraz modlący się ludzie z Harbutowic i Sulkowic. Wszyscy czekali na przyjazd Kardynała Franciszka Macharskiego. Dostojnego Gościa powitano przed Domem (zob. zdjęcie na ostatniej stronie).

Wkrótce rozpoczęła się główna, religijna uroczystość. Ks. Kardynał poświęcił ołtarz. Śpiewała schola parafialna z Harbutowic. Modlitwę wiernych czytali sami chorzy, którzy prosili Boga o opiekę i zdrowie, dziękowali za ludzi pomagających Domowi.

Tu refleksja: Od kilku tygodni przy sulkowickim rynku jest sklepik, gdzie oprócz słodczy można kupić pamiątki o naszej gminie, a przede wszystkim wykonane przez chorych w Harbutowicach figurki i rzeźby, obrazki malowane na czerpanym papierze. Cały zysk jest przeznaczony na Stowarzyszenie Wspomagania Osób Niepełnosprawnych „Kolonja”.

Na pewno wśród Czytelników „Klamry” znajdą się tacy, którzy kupując w tym sklepiku, pomogą Domowi Pomocy Społecznej w Harbutowicach.

Ks. Kardynał w kazaniu powiedział o nowej kaplicy Domu:

„To jest Betlejem i Nazaret. Ale jest to także Kalwaria.”

„Musicie mocno śpiewać, jak się będą otwierać te drzwi na Mszę św.” Zaintonował kołędę *Pójdźmy wszyscy do stajenki*. Chyba tak ogromnego śpiewu tutaj nie słyszano.

W budynku Warsztatów Terapii Zajęciowej p. starosta Ignacy Paniak wręczył dyplomy pani dyr. Krystynie Solarzkiej oraz p. kierownikowi Kazimierzowi Zachwiei.

Widać było, że Ks. Kardynał cieszył się z tego spotkania, ale najserdeczniej rozmawiał z najmłodszymi. Czteroletnia Anetka Moskal zapewne zapamięta chwilę utrwaloną na fotografii (u góry).

Kapela Dudy pięknie grała i jak widać na poniższym zdjęciu podobala się proboszczom Sulkowic i Harbutowic.



Po zwiedzeniu warsztatów i poczęstunku prawie wszyscy uczestnicy uroczystości pojechali do Sulkowic, gdzie na scenie Klubu „Kuźnia” mogli najpierw oglądać przedstawienie teatralne w wykonaniu zespołu dramatycznego przy Krakowskim Szpitalu Neuropsychiatrycznego im. dr. Babińskiego oraz zespół muzyczny WTZ Harbutowice.

Z gazetki „Nasza Rodzinka”:

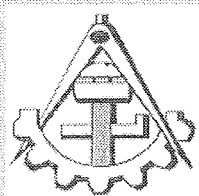
Sztuka Sławomira Mrożka „Męczeństwo Piotra Oheya” (zdjęcie poniżej) opowiada o groteskowych relacjach, jakie mogą wystąpić pomiędzy normalnym spokojnym obywatelem a władzą i sferą urzędniczą. Sztuka mówi o tym, jak można ludziom wmówić rzeczy niemożliwe, tzn. „robić z mózgu wodę”. Do domu i życia naszego bohatera, cały czas wdzierają się coraz to nowi ludzie i nowe instytucje. Spokojne dotychczas życie staje się koszmarem. Wszyscy chcą zobaczyć lub upolować wymagowanego tygrysa. Policja, cyrk, szkoła, dyplomaci i służby specjalne.

W końcowym akcie w imię tzw. wyższych celów padają strzały, a ofiarą nie jest oczywiście żaden tygrys.

(cd. na str. 10)



Gazetka Zespołu Szkół Zawodowych i Liceum Ogólnokształcącego



Luty, nr 1

w Sułkowicach

Osiągnięcia ZSZ i LO

Szkola inaczej „buda”. Czy znacie jej osiągnięcia z przeszłości? Szkoła to nie tylko nasze stresy, klasówki, kartkówki, to także przyjaciele i przyjaciółki.

Pokrótkie - chcielibyśmy przypomnieć, jakie sukcesy świętowaliśmy przez kilka ostatnich lat i jak wpłynęły one na poprawę atmosfery i klimatu naszej szkoły.

W roku szkolnym 97/98 nasza szkoła wzbogaciła się o kolejne sukcesy.

Uczennice: Dorota Hodurek, Beata Bochnia, Urszula Gawel, Magdalena Klus oraz Magdalena Bernecka w konkursie „Moja gmina, tradycje i współczesność samorządu Krakowa i województwa krakowskiego” zajęły miejsca od drugiego do szóstego.

W Konkursie Wiedzy o Niemczech – *EU-ROPA W SZKOLE* nagrodzeni i wyróżnieni zostali: Rafał Zachara, Aneta Murzyńska, Karolina Stokłosa, Marek Szczyrbak.

Sukcesy sportowe odnosiły także **pilkarki ręczne**, które w składzie: Bożena Bartkiewicz, Agnieszka Flejtuch, Agnieszka Bagińska, Katarzyna Goryl, Jagoda Gola, Justyna Bętkowska, Barbara Norek, Elżbieta Popiołek, Edyta Pochopeń, Aleksandra Sikora, Monika Postawa, Aneta Włoch, Alicja Profic wywalczyły 1. miejsce w Gimnazjaldzie Młodzieży, 3. miejsce w Mistrzostwach Polski, 1. miejsca w międzynarodowych turniejach.

W zawodach wojewódzkich „Sprawni jak żołnierze” – **Kraków '98**, pierwsze miejsce zajęła nasza drużyna w składzie: Rafał Zachara, Przemysław Kurowski, Adam Piechota, Sebastian Światłoń, Grzegorz Jamróz, Jacek Garbień, Michał Ryś, Dariusz Wronkowski, Karol Góralik, Wiesław Bielarz, Waldemar Twardosz.

W konkursie historycznym pt. „Polska i Polacy w latach 1956-1989” VI miejsce zajął zespół w składzie: Elżbieta Lisowska, Katarzyna Kaś, Anna Biela;

w konkursie pt. „Losy żołnierza polskiego w latach 1918-1922” wyróżniony został Rafał Zachara.

Najlepszymi absolwentami klas maturalnych w roku 97/98 zostali: Dorota Urbańczyk, Elżbieta Zawada, Szymon Piechota, Dorota Cienkosz a także Aneta Dziadkowiec.

Puchar i tytuł Ucznia Roku otrzymali: Beata Bochnia, Andrzej Sroka, Urszula Gawel, Agata Szwab, Dorota Hodurek, Anna Dziedzic, Anna Biela, Marcin Zych, Katarzyna Kaś, Alicja Lisowska, Elżbieta Lisowska, Kinga Sadzik, Aneta Targosz, Anna Kulyk i Barbara Norek..

Tytuł Najlepszej Klasy przypadł klasie I LE – pani mgr Elżbiety Stopy.

W r. szkol. 98/99 szkoła pochwalić się może następującymi osiągnięciami:

Magdalena Klus i Małgorzata Ogarek zajęły odpowiednio II i III miejsce w konkursie historycznym „Tradycje i współczesność samorządu Krakowa i województwa krakowskiego”

Do finału konkursu pt. „Miejsce Solidarności w powojennej Polsce” awansowały: Elżbieta Lisowska, Małgorzata Ogarek oraz Agnieszka Śmielek.

W **Gimnazjaldzie Młodzieży piłkarki ręczne**: Alicja Profic, Kamila Bartkiewicz, Jagoda Gola, Maria Podoba, Monika Postawa, Elżbieta Nędza, Barbara Norek, Sylwia Kowalcze, Bożena Bartkiewicz, Danuta Klakla i Katarzyna Rusek zajęły I miejsce.

W **powiatowym konkursie recytatorskim** II miejsce zajęła Małgorzata Ogarek, a wyróżnienie otrzymała Aneta Targosz.

I miejsce w zawodach strefowych i III miejsce w zawodach wojewódzkich wywalczyła w **Ogólnopolskim Młodzieżowym Turnieju Sprawnościowo-Obronny** drużyna w składzie: Karol Góralik, Jan Łaski, Przemysław Kurowski, Łukasz Bochenek, Tadeusz Leśniak, Adam Szczepaniak, Tomasz Leśniak, Sebastian Światłoń, Marcin Ostafin, Tomasz Różycki, Piotr Ryś, Łukasz Gluc, Marcin Kuźniar oraz Michał Ryś.

W **Biegu Patrołowym na Orientację** w kategorii chłopców reprezentacja naszej szkoły zajęła I miejsce.

W **Gimnazjaldzie Szkół Ponadpodstawowych w Piłce Nożnej Chłopców** nasz zespół zajął II miejsce.

Ewelina Moroń oraz Joanna Gatlik zostały nagrodzone w konkursie pt. „Historia Szkoły we wspomnieniach absolwentów i pracowników”.

Monika Łętocha i Karolina Latoń zostały wyróżnione w konkursie literackim „Duchowość człowieka końca wieku”

I miejsce w zawodach międzyszkolnych **III Ogólnopolskiego Turnieju Motoryzacyjnego** i ścisła czołówka w półfinałach w Radomiu zajęła drużyna w składzie: Piotr Boczkaja, Wiesław Bielarz oraz Tomasz Stręk.

Sylwester Ziembła zajął I miejsce w **Wojewódzkim Konkursie Prac Dyplomowych** w branży rolno-spożywczej.

Najlepszymi absolwentami klas maturalnych w roku 98/99 zostali: Dorota Hodurek, Andrzej Sroka oraz Renata Salus.

Puchar i tytuł Ucznia roku otrzymali: Małgorzata Ogarek, Elżbieta Lisowska, Urszula Hodurek, Anna Dziedzic, Alicja Lisowska, Iwona Jancarczyk, Magdalena Klus, Ewelina Kuchta, Katarzyna Kaś.

Tytuł Najlepszej Klasy zdobyły klasa I LE – wychowawca pani mgr Krystyna Kaś oraz klasa III e (ZSZ) – wychowawca pani mgr Anna Łuczak.

Tytułem Najaktywniejszej Klasy uhonorowano aż cztery klasy: klasę II LE – wychowawca pani mgr Elżbieta Stopa, klasę II LF – wychowawca pani mgr Ewa Rylewicz, klasę III LO – wychowawca pani mgr Marta Biernat, klasa IV – wychowawca pan mgr inż. Leszek Lisowski.

W roku szkolnym 1999/2000

sukcesy odnosiły znów piłkarki ręczne, które zajęły I miejsce w Gimnazjaldzie Młodzieży.

Reprezentanci naszej szkoły brali udział w finale **Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Sprawnościowo – Obronnego** „Wojsko Polskie tradycje i współczesność”.

Wiesław Stręk zajął II miejsce w powiatowej edycji **Ogólnopolskiego Turnieju Motoryzacyjnego**.

Magdalena Klus została wyróżniona w **Konkursie Nastolatków „8 Wspaniałych”**.

W naszej szkole został także przeprowadzony konkurs prac dyplomowych „**Dyplom 2000**”. Jego celem było podniesienie poziomu wiedzy młodzieży na temat różnych dziedzin nauki. Zgodnie z regulaminem konkursu prace dyplomowe zostały przez każdego autora zaprezentowane przed komisją. Zwycięzcami tego konkursu byli także uczniowie naszej szkoły: Łukasz Kaleta, Joanna Sz wajnos, Mirosław Oskwarek, Bartłomiej Jaśkowicz, Agnieszka Tondera oraz Marek Kuchta.

Uczniowie klas: I LE, III LE i III LA pomagali w przygotowaniu **II Międzyszkolnego Przeglądu Poezji i Piosenki Religijnej – „Sułkowice 2000”**.

(cd. na następnej stronie)

Osiągnięcia ZSZ i LO (cd.)

Anna Dziedzic ówczesna przewodnicząca RSU, poprzez Młodzieżową Radę Powiatu zorganizowała spotkanie z Janiną Ochojską, która jest szefem Polskiej Agencji Humanitarnej.

Pani Janina przybyła do naszej szkoły w dniu 3 IV 2000 i z chęcią opowiadała o pracy humanitarnej, m.in. w Czeczenii. Możliwość rozmowy z takim autorytetem jak pani Ochojska - to szansa na zmianę postaw, szczególnie mniej aktywnej społecznie młodzieży. Młodzież naszej szkoły mogła się także dowiedzieć o akcji „Płyta dla Czeczenii”. Apel pani Janiny nie pozostał bez odzewu, gdyż kilka tygodni później ta akcja została przeprowadzona w naszej szkole.

Najlepszą maturzystką roku szkolnym 1999/2000 okazała się Katarzyna Kaś (średnia z matur 5,6).

Puchar i tytuł Uczeń Roku otrzymali m.in.: Katarzyna Kaś, Iwona Jancarczyk, Ewelina Kuchta, Elżbieta Lisowska, Alicja Lisowska, Anna Dziedzic.

Obecny rok szkolny 2000/2001

rozpoczął się dla nas zaskakująco. We wrześniu otrzymaliśmy odpowiedź z Watykanu od Nuncjusza Papieskiego na wysłane do Ojca Świętego życzenia urodzinowe. Oto jego treść:

„Jego Świątobliwość Jan Paweł II dziękuje za przesłane życzenia i dowody pamięci na dzień 18 maja, zwłaszcza za ofiarowaną w Jego intencjach modlitwę.

Ojciec Święty jest wdzięczny za tą szczerą życzliwość i przywiązanie wyrażane w różnoraki sposób, których doświadcza od swoich Rodaków nieprzerwanie od samego początku Pontyfikatu.

Jego Świątobliwość prosi Boga o potrzebne łaski, a na czas Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, zawiera wszystkich Najświętszej Maryi Pannie, Królowej Polski i udziela Apostolskiego Błogosławieństwa”, podpisał

Mons. Pedro López Quintana Asesor.

Pilkarki ręczne, na co dzień grające w Gościu. w składzie: Bożena Bartkiewicz, Katarzyna Rusek, Alicja Profic, Barbara Norek, Jagoda Gola, Monika Postawa, Maria Podoba, Kamila Bartkiewicz, Sylwia Kowalcze, Elżbieta Nędra, Anna Pęcek oraz Katarzyna Latoń zajęły I miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Pilki Ręcznej Żory Cup 2000. Drużyna piłkarek zajęła także dwa II miejsca (zarówno w kategorii juniorek jak i juniorek młodszych) w Turnieju Niepodległości Kraków 2000. W Suchej Beskidzkiej w Licealiadzie Młodzieży Szkolnej nasze dziewczęta zajęły I miejsce.

W Powiatowej Licealiadzie w Pilce Ręcznej Chłopców III miejsce przypadło naszej drużynie w składzie: Michał Nawara, Rafał Łapa, Radosław Muniak, Marcin Dunaj, Michał Kłodziej, Marcin Maślanka, Paweł Mirek, Łukasz Jędrzejowski, Jarosław Profic oraz Sławomir Prokocki.

Natomiast w Powiatowej Licealiadzie w Pilce Siatkowej Dziewcząt nasz zespół w skła-

dzie: Bożena Bartkiewicz, Alicja Profic, Aneta Włoch, Justyna Bętkowska, Elżbieta Popiołek, Ewelina Blak, Agnieszka Hosajda, Milena Bernecka oraz Anna Nędra zajęły także III miejsce.

W „Turnieju Wiedzy o Górach” organizowanym przez Polskie Towarzystwo Tatrzańskie i Młodzieżową Radę Powiatu Myślenickiego, III miejsce zajęła drużyna z naszej szkoły w składzie: Marcin Dunaj, Rafał Łapa a także Radosław Ruciński.

W Galerii Internatu ZSZ i LO w Sulkowicach wystawia się, co jakiś czas dzieła malarzkie. Galeria działa od 1999 roku. Galeria Internat jest miejscem gdzie artyści malarze przedstawiają swoje osiągnięcia.

W istniejącej od września roku 1999 Młodzieżowej Radzie Powiatu Myślenickiego szkołą ma aż czterech przedstawicieli, którymi są: Anna Dziedzic (Przewodnicząca Rady), Małgorzata Pułka, Wojciech Kaleta oraz Tomasz Kubieć (Sekretarz Rady).

W naszej szkole przeprowadza się konkursy m.in. na najlepszą, najaktywniejszą i o najwyższej frekwencji klasę.

Najaktywniejszą klasą w roku 1999/2000 została tak jak i w I semestrze obecna klasa IV LE. W konkursie pod uwagę bierze się m.in.: liczbę ocen niedostatecznych, średnią ocen, wysoką frekwencję, liczbę osób biorących udział w konkursach i olimpiadach, występowanie uczniów na terenie szkoły jak i poza jej obrębem. Branie udziału w różnych akademiach, apelach i wystawach. Uczniowie najaktywniejszej klasy pracowali również w Galerii Internat oraz w Radzie Samorządu Uczniowskiego. Ponadto przygotowali i stanowili pomoc w wernisżu prac dyplomowych, pracowali z dziećmi niepełnosprawnymi w Sulkowicach oraz brali udział w zajęciach koła fotograficznego. Ich osiągnięciem było dużo. Można zauważyć, że walka o ten tytuł jest zacięta, a zdobycie go wymaga wiele pracy. Jeszcze raz gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

*Iwona Jancarczyk
Tomasz Kubieć*

Podsumowanie półroczna w szkole

I semestr w Zespole Szkół Zawodowych i Liceum Ogólnokształcącego w Sulkowicach trwał od 4.09 do 22.12.2000 roku.

Oto najlepsze wyniki na I semestr
Najlepsza klasa 4 LE (4,23) – wychowawca pani mgr Elżbieta Stopa

Najpilniejsza klasa 2 TM (96,23%) – wychowawca pani mgr Anna Łuczak

Najlepszy uczeń Liceum Ogólnokształcącego - Kinga Sadzik (5,2) – klasa IV LO.

Najlepszy uczeń Zasadniczej Szkoły Zawodowej - Urszula Biela, Joanna Dynur. – (4,54)

Najlepszy uczeń Liceum Zawodowego - Barbara Sroka (5,08).

Najlepszy uczeń Liceum Ekonomicznego - Anna Dziedzic, Ewelina Kuchta – (5,0).

Najlepszy uczeń Technikum Mechanicznego - Agnieszka Rydz - (4,7)

Najlepszy uczeń Technikum dla Dorosłych - Tomasz Stręć - (4,1)

Najlepsze średnie ocen:

Średnia ocen Zasadnicza Szkoła Zawodowa: 1Wz (3,4)

Średnia ocen Liceum Zawodowe: 3LA (3,68)

Średnia ocen Liceum Ekonomiczne: 4LE (4,23)

Średnia ocen Technikum Mechaniczne: 1TE i 5TM – (3,45)

Średnia ocen Technikum dla Dorosłych: 2Td (3,12)

Średnia ocen Liceum Ogólnokształcące: 4LO (3,73)

Ewelina Kuchta

Nasza wygrana

Niewątpliwie dużym zaskoczeniem dla nas była wiadomość, która ukazała się w „Gazecie Myślenickiej” na pierwszej stronie, a mianowicie, że nasza szkoła wygrała Konkurs Mileinijny.

My jako uczniowie tej szkoły jesteśmy dumni z tego osiągnięcia. Dziękujemy firmie SAT – BOX za ufundowanie zestawu satelitarnego.

Nasza szkoła jest naprawdę wspaniała

Z tej też okazji postanowiliśmy porozmawiać z panią dyrektorką Aleksandrą Korpą.

- Czy spodziewała się Pani, że nasza szkoła zajmie I miejsce w Konkursie Milenijnym „Gazety Myślenickiej”?

- Miałam cichą nadzieję, że tak będzie. Wiemy wszyscy, że nasza szkoła pracuje bardzo dobrze, a uczniowie osiągają wysokie wyniki w nauce i konkursach. Staramy się też stwarzać taką atmosferę, aby wszyscy czuli się dobrze. Ale ze względu na dostępność „Gazety Myślenickiej” myślałam, że tamtejsze szkoły mają większe szanse. To, że na naszą szkołę padło najwięcej głosów napawa mnie dumą. Myślę, że nie bez znaczenia jest tu również fakt, że nasza szkoła jest najstarszą szkołą średnią w powiecie, a dziś również jedną z największych.

- Czy jest Pani dumna z tego osiągnięcia?

- Oczywiście i myślę, że nie tylko ja. Każdego pedagoga musi cieszyć fakt, że uczniowie i absolwenci miło wspominają lata szkolne.

- Co Pani sądzi na temat tego konkursu?

- Uważam, że był to trafiony pomysł. Każda okazja przekonania się, że dobrze pracujemy (a tak należy odczytać wynik konkursu) pobudza do jeszcze lepszego działania. I tak będzie z nami

*Wywiad przeprowadziły
Gabriela i Marzena*

Spotkanie na sto dni przed maturą

W sobotni wieczór 27.01.2001r. budynek Zespół Szkół Zawodowych i Liceum Ogólnokształcącego zamienił się w elegancki chiński pawilon. Tam odbył się dla wielu młodych ludzi pierwszy bal, czyli Studniówka.

O godzinie 19, uroczystym przemówieniem pani dyrektor Aleksandry Korpala, młodzieży i przedstawiciela Rady Rodziców, a następnie przecięciem wstęgi dano sygnał do rozpoczęcia zabawy. Aby tradycji stało się zadość, odtąńczono Poloneza, który obejmował pierścieniem całą szkołę. Ten występ zakończył toast za tegorocznych maturzystów.

Na balu bawiły się klasy: Liceum Ekonomicznego, Mechanicznego, Administracyjnego i Technikum dla Pracujących, pozostałe klasy bawić się bowiem będą za tydzień, gdyż w ZSZ i LO w Sulkowicach uczy się najwięcej maturzystów w powiecie myślenickim.

Z naszej sali gimnastycznej udało się stworzyć prawdziwą salę balową o orientalnym wystroju rodem z Chin.

- Dziewczyny jeździły nawet do muzeum w Krakowie, żeby podpatrzeć charakterystyczne motywy i sposób dekorowania – mówi dyr. Aleksandra Korpala.

Ściany były przyozdobione prawdziwymi napisami chińskimi wykonanymi przez zaprzyjaźnionego Chińczyka.

- Mielśmy trochę szczęścia – opowiada pani wicedyrektor Elżbieta Stopa. – Mąż znajomej jest Chińczykiem. Zdecydował się wykonać chińskie napisy. Ponieważ w Chinach termin „Studniówka” nie istnieje postanowił obejść problem sformulowaniem „Spotkanie na sto dni przed maturą”.

Taki właśnie napis zdobił salę, pozostałe to życzenia m.in. szczęścia, przyjaźni i pomyślności. Pod sufitem wisiał ogromny smok wykonany przez uczennice klasy IV LE, a rzędy czerwonych lampionów, wachlarze i porożstawiane po sali drzewka bonsai dopełniały całości. Do tańca grał zespół „Primo”, zaś w przerwie zabawę prowadził pan Krzysztof Trojan.

Suknie zgodnie z tegoroczną modą mieniły się od srebra poprzez zieleń, bordo, granat aż do eleganckiej czerni, zaś męska część prezentowała klasyczną czerń i popiel. O północy wybrano króla i królową balu. Zwycięska para to ta, która najlepiej tańczyła: walca, lambadę, sambę i rock and roll. Podczas innych zabaw goście również bawili się doskonale, bo jak nie cieszyć się ze skradzanych całusów podczas „chusteczki haftowanej”, parodii „Randki w ciemno”, czy wspólnego kankana. Przebojem nocy okazały się polskie przeboje: Brathanków, Golec uOrkiestry, szczególnie aplauz wywołała dedykacja wychowawczyni pani mgr Elżbiety Stopy dla wychowanków pt. „Tak bardzo się starałem”



Noc minęła niespodziewanie szybko, na pewno na długo pozostanie w naszych myślach i sercach. Niejeden z nas, podczas zmagañ maturalnych wspomni cudowną zabawę sprzed stu dni.

Iwona Chodurek i Monika Polak z kl. IV LE

Wolontariat:

Konferencja w Warszawie

W Warszawie w początkowych dniach grudnia odbyła się konferencja, poświęcona wolontariatowi w szkole i gminie. Brało w niej udział 380 młodych ludzi z całej Polski w tym z naszej szkoły **Monika Łętocha** i niżej podpisany

Konferencja odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów, a honorowy patronat sprawował nad nią wicepremier pan Longin Komołowski. Konferencję prowadziła Posłanka na Sejm RP, prezes Fundacji „Świat na Tak” pani Joanna Fabisiak. Zapoznano nas z zasadami działania wolontariatu. Pani Halina Szczekowska, Mazowiecki Kurator Oświaty opowiedziała nam zebraniem jak działa wolontariat w Stanach Zjednoczonych. Ciekawie wypowiedział się także Poseł na Sejm RP, pan Andrzej Anusz. W kolejnej części konferencji, głos zabrała młodzież należąca do Klubów Ośmiu.

Wyjazd, za umożliwienie, którego serdecznie dziękujemy Dyrekcji naszej szkoły, miał na celu zapoznanie nas bliżej z zasadami działania wolontariatu. Na naszym terenie jest to nadal działalność rzadko spotykana, aczkolwiek można już zauważyć pierwsze symptomy tej dobrowolnej pomocy na rzecz potrzebujących. Jest to szczytny cel, któremu naprawdę warto się poświęcić i to próbowano nam przedstawić na konferencji. Konferencja była dla nas cenną nauką, poznaliśmy tam wielu nowych kolegów, którzy już są wolontariuszami i tych, którzy jak i my przyjechali po naukę. Mamy nadzieję, że te dwa dni, które spędziliśmy w Warszawie zaowocują, chociażby stworzeniem młodzieżowej organizacji, która zajmowałaby się pomocą biednym niepełnosprawnym... Może to być jakieś Centrum Wolontariatu lub Klub Ośmiu, do którego można się dostać m.in. przez konkurs „Ośmiu Wspaniałych”.

Tomasz Kubic

Szkolenie dla samorządów

11.12.2000 roku w Urzędzie Miasta i Gminy w Myślenicach odbyło się szkolenie samorządów szkół średnich i gimnazjów.

Z naszej szkoły uczestniczyło w zebraniu trzech przedstawicieli: przewodniczący RSU Tomasz Kubic, sekretarz Renata Kuchnia oraz członek samorządu Artur Piątek. Zebranie trwało trzy godziny. Główne tematy poruszone na zebraniu to:

- rola samorządu uczniowskiego,
- zadania i obowiązki samorządu,
- umiejętność dotarcia do uczniów,
- pomoc w rozwiązywaniu problemów.

Szkolenie zostało przygotowane przez Młodzieżową Radę Powiatu Myślenickiego i prowadziła je Monika Sudół – Redaktor Na-czelny dodatku do „Gazety Myślenickiej” – „Odkroju”.

Dobrze, że są takie osoby, które chcą przekazywać nam cenne wiadomości, dotyczące przydzielonych nam obowiązków w szkole.

Renata Kuchnia

Dekoracja szkoły, czyli gwiazdki, gwiazdeczki...

Piątek – 22 grudnia – był w naszej szkole dniem niezwykłym. Szkoła wyglądała jakoś inaczej. Wszędzie gwiazdki, gwiazdeczki, balwanki, choinki, stroiki.

Wszystko to jednak było za sprawą konkursu ogłoszonego przez Samorząd Uczniowski na najlepszy wystrój świąteczny. Szkolna Rada Uczniowska, wydzieliła każdej klasie miejsce do wystrojenia. Klasy walczyły o zajęcie I miejsca i zdobycia nagrody, dlatego szkoła błyszczała w błękitnych gwiazdkach, kolorowych bombkach i przepięknych łańcuchach. Zwycięzcą tego konkursu zostały dwie klasy: II TM i III TM, które naprawdę zasługują na oklaski. Konkurs ten spowodował, że wszyscy poczuł się bliżej i bardziej oddani sobie. Oprócz konkursu, pani dyrektor złożyła gronu nauczycielskiemu i wspólnocie uczniowskiej na ręce przewodniczącego życzenia świąteczne i noworoczne.

Iwona Jancarczyk

Scenariusz życia

Życie to kilka scenariuszy,
spośród których dano nam wybrać
ten jeden,
najlepszy naszym zdaniem.
Z czasem naszych narodzin
rozpoczyna się serial,
i tak naprawdę
nigdy nie wiadomo
jak długo będzie trwał.
Wiadomo tylko tyle, że skończy się
z czasem naszej śmierci.

Midiam

Szkoła

Szkoła wielką wiedzą jest,
każdy człowiek o tym wie;
każda praca trudem jest,
lecz co dalej, każdy wie.

Wyszkolenie, pieniądź też,
władzę wielką ludzkich serc,
jest władaniem świata tego
przez silną rękę człeka wielkiego.

Pamiętaj, uczyć się trzeba,
bo to jest kawałek chleba.
Nastolatki, mówię wam:
Pamiętajcie, ja to znam!

Władzia Bobel

Recenzja płyty HIM

Muzyka, czyli fascynacje fanów

Villa Valo (wokalista), Linde (gitarzysta), Mige (basista), Zoltan (klawiszowiec) i Gas (bębniarz) to członkowie fińskiego zespołu rockowego HIM.

Ich debiutancka płyta nosi tytuł „Razorblade Romance”, zawiera 11 tytułów. Brzmienie tego zespołu przypadło do gustu nie tylko fanom mrocznych klimatów, ale i fanom popu. Specyficzny głos Ville’go z pewnością wpływa na klimat utworów. Krążek otwiera utwór „I love you (prelude to tragedy)”. Rozpoczyna on się niewinnym mrocznym, ledwie słyszalnym głosem Ville’go, po czym następuje ostre, gitarowe brzmienie. Następnie usłyszeć można cztery piosenki wydane dotychczas przez HIM: „Poison girl” – piosenka o podstępnej „trującej” dziewczynie”, „Join me in death” – pierwszy singiel zespołu i chyba największy z dotychczasowych hitów, „Right here in my arms” – szybki kawałek, łatwo wpadający w ucho. „Gone with the sin” – ostatni singiel HIM, romantyczna ballada, utrzymana w powolnej tonacji, dość zróżnicowana.

Wszystkie piosenki mówią o kobietach, a Ville przeważnie śpiewa o niemożliwej miłości. Płyta zawiera przede wszystkim piosenki dynamiczne z ostrym brzmieniem przerywane tonacjami bardziej spokojnymi, co stwarza idealne tło dla głosu Ville’go. Cała płyta jest wyjątkową porcją hitów skomponowanych i zaśpiewanych od początku do końca z takim samym uczuciem i poczuciem stylu i instynktu muzycznego. Polecam.

Joanna Romaniuk

Alarm! Ewakuacja!

To znowu ty...

Kolejny telefon „bomba w szkole”. To wcale nie jest zabawne.

Tajemniczy „wydzwaniacz”, jeżeli czytasz ten artykuł „nie rób tego więcej, nie baw się tak poważnymi sprawami. Jeśli jesteś uczniem naszej szkoły, to zachowuj się jak przystało na ucznia naszej społeczności.

Iwona Jancarczyk

Redakcja: Iwona Jancarczyk, Gabriela Krzywoń, Marzena Malina, Ewelina Kuchta, Władysława Bobel, Renata Kuchnia, Joanna Romaniuk, Roman Biela, Tomasz Kubic
Opieka pedagogiczna: pani wicedyrektor mgr Elżbieta Stopa oraz pani mgr Krystyna Kaś.

Do pracy wykorzystano publikację pani dyrektora Aleksandry Korpala „105 lat szkolnictwa w Sulkowicach”

Redakcja techniczna: Tomasz Kubic

GIMNAZJALISTA

DODATEK INFORMACYJNY UCZNIÓW
GIMNAZJUM W SUŁKOWICACH

Nr 12

GIMNAZJALNA ELITA

(zachowanie wzorowe,
średnia ocen 5.0 i wyższa)

Sułkowice

kl. II a -
kl. II b -
kl. II c -
kl. II d Jarosław Ptak 5.08 i Justyna Sala 5.0
kl. II e -

Harbutowice

kl. II f Paulina Bobel 5.0

Biertowice

kl. II g Magdalena Marek 5.0
i Joanna Starzec 5.0

Krzywaczka

kl. II h Natalia Sołtowska 5.27

Rudnik

kl. II j Gabriela Niezgoda 5.17
i Jolanta Blak 5.08
kl. II k Joanna Woźnica 5.42,
Rafał Judasz 5.0, Janusz Piechota 5.0
oraz Dariusz Pułka 5.0
kl. II l Magdalena Pułka 5.1,
Konrad Boroń 5.0 i Katarzyna Dymek 5.0

Sułkowice

kl. I a Katarzyna Jabłońska 5.0
i Krzysztof Profic 5.0
kl. I b Paulina Nędra 5.08
kl. I c Marek Pelc 5.25, Katarzyna Godzik
5.16 i Barbara Kania 5.08
kl. I d Monika Sroka 5.0
kl. I e Anna Dzidek 5.0, Anna Profic 5.0
i Maria Wydrzyńska 5.0

Harbutowice

kl. I f -

Biertowice

kl. I g Maria Mikstein 5.16, Magdalena
Bargiel 5.0 i Aneta Gaura 5.0

Krzywaczka

kl. I h Magdalena Niedźwiecka 5.1

Rudnik

kl. I j -
kl. I k Iwona Koziołek 5.2
kl. I l Justyna Szczurek 5.0

Refleksja o współczesnej młodzieży

Zmiany we współczesnym świecie następują bardzo szybko, nie nadążamy za nimi. Narkotyki, komputery, kultura konsumpcji, wszechobecne media, wolny rynek, subkultura, zapracowani i przemęczeni rodzice, to niestety wizerunek społeczeństwa wkraczającego w XXI wiek. Postępująca dezintegracja społeczeństwa, objawiająca się coraz powszechniejszym egoizmem i bezwzględnością wymaga odwołania się do emocji, będących źródłem naturalnych relacji między ludźmi.

Mijający wiek pozostawił nam - kreatorom edukacji ważki dylemat: czy następne stulecie ma być erą umysłu czy serca? Gdzie szukać możliwości rozwoju młodzieży: w potencjale tkwiącym w mózgu czy mocy serca?

Po przeprowadzeniu cykli lekcji z języka polskiego w kl. II c, II e, II f, II g dotyczących postaci wilka (symbolu agresji, zawiści, przebiegłości i hipokryzji), kodeksu rycerskiego czy twórczych zabaw w liryków poznałam odpowiedź na te nurtujące pytania. Pomimo zagrożeń, jakie czyhają na młodzież w nowym wieku, wbrew wszystkim panującym o nich negatywnym opiniom, ci młodzi ludzie wypracowują sobie własną hierarchię wartości. W tym systemie nie ma jednakże ani agresji, ani znieczulicy, dominuje natomiast „moc serca” i chęć godnego i sensownego życia.

Na następnej stronie prezentacja wybranych prac, które potwierdzają moje subiektywne refleksje. *(Beata Sionucha)*

Walentynkowe szaleństwo

Walenty, Walek – najosobliwsze chyba imię w kalendarzu, przed wiekami w Anglii znaczące kochanie, w Niemczech - dzień feralny, w Polsce ciężką chorobą nerwową lub diabła.

Dziś już prawie wszędzie w dniu św. Walentego, rzymskiego męczennika z IV wieku, zakochani obchodzą swoje święto. W tym dniu młodzi wybierają sobie sympatię, lubego albo lubą, miłego albo miłą, przyjaciela albo przyjaciółkę na cały rok i wysyłają wybranej osobie upominek, piękne serduszko lub ozdobną karteczkę z miłosnym wierszykiem-dedykacją, który ma powiedzieć wszystko to, co by się chciało, lecz nie zawsze starcza odwagi.

Kto wymyślił ten obyczaj? Dokładnie nie wiadomo, ale znany już był, co najmniej od 1476 r. Dlaczego akurat 14 lutego? Tego też nie wiemy, ale może łączy się on z ludowym wierzeniem, że 14 lutego ptaki śpiewające na Wyspach Brytyjskich łączą się w pary?

Natalia Sołtowska, II h



NA ŚW. WALENTEGO

- * Na świętego Walentego
wszystkiego najśłodszego.
- * Na walentynki
wesołe blondynki.
- * Serduszka złączone,
całusy skradzione.

- * Kocham cię szczerze,
Amor to nie zwierzę.
- * Coś mi się śniło,
oddaj mi swą miłość.
- * Jak księżyc na niebie,
tak długo będę kochać ciebie.

(wybrały Maria Ziembła i Joanna Ziembła z kl. I c)

Refleksja o współczesnej młodzieży

AGRESJA

Agresja – przyszła, by zarazić innych swą jadowitą chorobą.
Agresja – przyszła, by zamrozić czułe serca swą trudną przeszłością.
Agresja – przyszła, by móc zrzucić głąz nieszczęścia i przeciwności.
Agresja – przyszła, by zmusić do wojny i nienawiści.
Agresja – przyszła, by zachęcić nas do śmiertelności.
Agresja – przyszła, by wybuchnąć swą lawą mocy.
Agresja – przyszła, by zbluzgać krwią nasze czyste kości.
Agresja – przyszła nocą by udusić swą siłą mocą.

Tak więc, człowieku miły,
agresja to słowo?, wyraz?, czyn?, kobieta?, kosmita?, człowiek?,
a może to ty?

Katarzyna Dymel, II l

Czy rzeczywiście młodzież nie dostrzega zła, jego przyczyn czy skutków? Przekonajcie się o tym sami czytając ich refleksje językowe o wilku. (B. Siomucha)

Wilkiem patrzeć, wilkiem komuś z oczu patrzy – Współczesny tryb życia i dobrobyt, rozwój gospodarczy, a przede wszystkim powszechnie panująca konkurencja powoduje, że ludzie coraz częściej wrogo spoglądają na siebie. Zwężone z gniewu źrenice, olbrzymie wybijające się z tła białka oddają istotę agresji i nienawiści. Taki wyraz twarzy może tylko świadczyć o brzydocie wewnętrznej człowieka. (Magdalena Marek, II g)

Inny aspekt podejmuje kolejny rysunek: *Zobaczyć wilka*, czyli zaniemówić. Zazwyczaj reakcją ludzi na doznane krzywdy jest utrata zdolności mowy. Często marszczą czoło, kierują wzrok ku górze, nie chcąc spoglądać na osobę, która jest do nich nieprzychylnie nastawiona. (Urszula Postawa, II c)

Wilcze prawo – Jest alegorią przemocy, bezprawia, prawa silniejszego, które niestety dominuje w dzisiejszych czasach. Szkoda, że niektórzy ludzie nie wiedzą, że lęki i nienawiść rodzą uprzedzenia.

Człowiek człowiekowi wilkiem – W nurcie przemian społeczno-politycznych, ekonomicznych i kulturalnych ludzie tracą wiarę we wszelkie prawdy i wartości. Są do siebie wrogo nastawieni, zamykają się w swoim światku, nie dążą do podtrzymywania więzi z krewnymi, sąsiadami czy znajomymi. Nie potrafią się kulturalnie porozumiewać, a ostre jak pociśki słowa pogłębiają tylko wzajemną niechęć.

(Joasia Śmielek, II g)

Tarcza nadziei

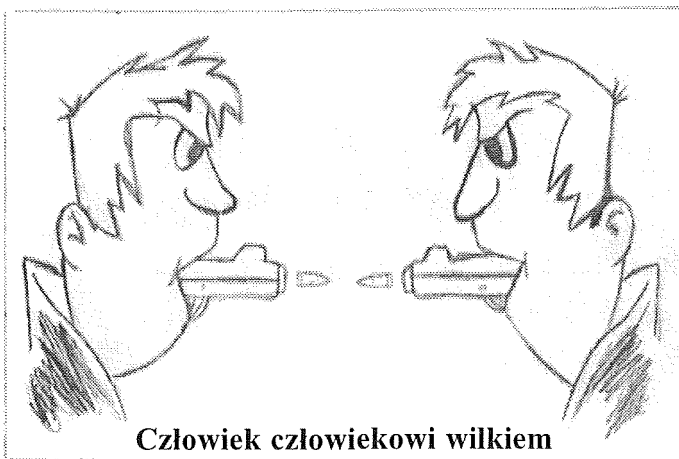
dla ciebie tarcza
jest moje serce
naciągasz łuk
lecz strzała jest ślepa
przelatuje gdzieś obok
i zatapia się w nadziei
(Kasia Kania, II f)

Liryki wartości

W Sułkowicach
w każdym roku
mróz maluje piękne dzieła.
Choć co prawda
nie ma ich w muzeach.
Są na szybach zwykłych,
lśniących i błyszczących.
To miłość, to prawda,
to dobro, to przede wszystkim
wolność i nadzieja,
która nasze młode serca rozwesela.
(Joasia Starzec, II g)

Wazon życia

Niechący upuściłam wazon.
Rozbił się i rozsypał na podłodze.
Chciałam go złożyć,
Lecz nie umiałam dopasować kawałków.
Zebrałam je więc do szuflady,
Bo jeśli nieposklejane,
To przynajmniej niech pozbierane
Będzie moje życie.
(Paulina Bobel, II f)

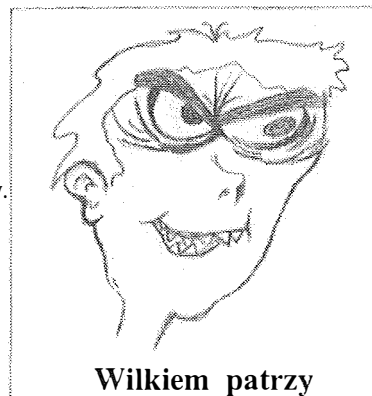


Kodeks małopola XXI wieku

1. Brać życie za bary.
2. Pracować nad sobą.
3. Rozwijać to, co jest w nas najlepsze.
4. Wierzyć w człowieka.
5. Być bezinteresownym, lojalnym i prawdomównym.
6. Cieszyć się każdym drobiazgiem, każdą chwilą.
7. Być życzliwym dla innych.
8. Stawiać czoło przeciwnościom losu.
9. Odnajdywać szczęście w szarzyźnie codzienności.
10. Umieć przebaczać.

(Joasia Golonka, II f)

Wszystkie rysunki - Małgosia Kurek z II f



O miłości na walentynki

Miłość jest jak telefon: najpierw długo się czeka, a później się okazuje, że to pomyłka.

Miłość jest jak masło: trochę chłodu i będzie lepsza.

Prawdziwa miłość nie boi się niczego.

Miłość dodaje otuchy jak promień słońca po deszczu.

Miłość jest pragnieniem, aby coś komuś dawać a nie otrzymywać.

Miłość jest cudem, który zawsze może się znów zdarzyć.

Miłość jest najlepszym nauczycielem.

Prawdziwa miłość, choćby nawet wygasła, zawsze pozostaje czymś wielkim.

Kochać, gdy nie ma już nadziei, to właśnie jest miłość.

Prawdziwą miłość poznaje się nie po jej sile, lecz po czasie jej trwania.

(z pocztówek wybrały Ania Starzec, Asia Jach i Kasia Opydo z II h)

Miłość jak motylek

ile piękności na świecie
ile róż w ogrodzie wolnych
ile chmur błękitnych na niebie
ile słodkich cukierków w bufecie
tyle czerwonych serduszek
płynie dzisiaj do ciebie
lekko
zwinie
jak motylek
(Algida)

Miłość jak mgła

idę drogą
nie być nie może
oczy moje się nie mylą
widzę ją
ma skrzydelka
małe białe
róża pachnie
o już nic nie czuję
znowu odrunęła
mgiełką białą
(Algida)



Wycieczka w XXI wiek

Uczniowie klas gimnazjalnych mający co najmniej piątkę z fizyki wybrali się dnia 23 stycznia na fascynującą wycieczkę do Muzeum Przyrodniczego. Celem wycieczki było zgłębienie tematu: „Kiedy energia staje się materią”.

Około godziny 10 byliśmy na miejscu. Przewodnik w prosty i ciekawy sposób przytaczał informacje ze skomplikowanego świata fizyki. Wszyscy z zacięciem słuchaliśmy wykładu o elementarnych cząsteczkach, z których zbudowany jest wszechświat. Obejrzeliśmy symulację komputerową prezentującą „Wielki Wybuch” – jedną z teorii powstania wszechświata. Dowiedzieliśmy się także, że zaraz po wybuchu powstały trzy atomy: wodór, deuter i hel, które kłębiąc się w chmury tworzyły galaktyki.

Przewodnik zaprezentował nam także model akceleratora. Jest to urządzenie służące do nadawania cząsteczkom ogromnych prędkości oraz do obserwowania zjawisk zachodzących przy ich zderzeniu. Powstaje w ten sposób „Wielki Wybuch” w miniaturowej skali. W takim zderzeniu energia staje się materią ($E=mc^2$ – teoria względności A. Einsteina). Takie badania mogą nam umysłować jak mógł wyglądać Wszechświat około 15 miliardów lat temu. Przy budowie akceleratora wymagana jest precyzja rzędu dziesiątych części milimetra, podczas gdy jego długość wynosi 27 kilometrów.

Oprócz tego dowiedzieliśmy się także, że wewnątrz elektronów, protonów i neutronów (wchodzących w skład atomu) znajdują się kwarki o wyjątkowo nietypowych nazwach. Wyróżniamy kwarki: górne, dolne, dziwne, powabne, piękne oraz prawdziwe.

Poza tym obejrzeliśmy jeszcze wiele innych ciekawych urządzeń, dzięki którym fizyka bada zjawiska zachodzące we Wszechświecie. Ciekawa i futurystyczna architektura wnętrz zachęcała do zwiedzania wystawy. Całość była przygotowana na wysokim poziomie. Po zwiedzeniu ekspozycji przeszliśmy do zwiedzania wystawy dot. biologii. Przed powrotem do domu tradycyjnie wstąpiliśmy do restauracji Mc Donald's. Dzięki interesującej wycieczce dowiedzieliśmy się wielu interesujących rzeczy ze świata fizyki XXI wieku.

Lukasz Cięcielowski kl. II b

Organizatorzy dziękują młodzieży uczestniczącej w wycieczce za wzorowe zachowanie na całej trasie.

Przyjemne z pożytecznym

Podczas zabaw karnawałowych w Rudniku, zorganizowanych z okazji zbiórki pieniędzy na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, wszyscy bawiliśmy się wyśmienicie. Atmosfera była bardzo przyjemna, ponieważ cała młodzież bawiła się bez wytnienia. Naszym zdaniem na oklaski zasługuje postawa chłopców, którzy żadnej z dziewczyn nie pozwalali na długo podpierać ścian. Każda z bawiących się osób popisywała się swoimi umiejętnościami tanecznymi. Szczególnie podobała się wszystkim uczestnikom oprawa urządzonej imprezy i muzyka. Zupełnie zaskakujące okazały się postawy typowych szarych myszek, które pokazały swe prawdziwe oblicze, gdyż lepiej bawiły się niż szkolne gagatki. Na tej zabawie nawet nauczyciele złapali ducha młodości i też miło spędzili czas.

Możemy stwierdzić, że te dyskoteki były jednymi z niewielu, na których wszyscy bez wyjątku wspaniale się bawili. Jednakże wydarzyło się także kilka incydentów, których nie warto opisywać. Mimo utrudnień, jakimi były dojazdy na miejsce i ograniczony czas trwania zabaw, to jednak czekamy na następne.

Mimo wszystko każdy pamiętał o celu dyskoteki, a mianowicie o akcji WOŚP, której młodzież gimnazjalna przekazała 773 zł.

Paulina Bobel i Katarzyna Kania z II f

SŁOWNIK GWARY UCZNIOWSKIEJ

D

dać dyla - uciec
dać na wstrzymanie - uspokoić się
dać ognia - dobrze odpowiadać na lekcji
dać wycisk - dać komuś nauczkę
debilówka - szkoła
dedmen - zmęczony uczeń
dedykacje - uwagi nauczyciela
dekiel - człowiek niezrównoważony psychicznie
derektor - woźny szkoły
deta - ocena dostateczna
dinozaury - rodzice
diskomłot - słuchacz muzyki disco
dni pokoju - wakacje
dojczka - nauczycielka niemieckiego
dolf - język niemiecki
dotleniacz - papieros
dragon - wymagający nauczyciel
drągał - człowiek wysoki
drętwy bajer - nieciekawe opowiadanie
dydol - dyrektor szkoły
dysa - dyskoteka
dyskopata - bywalec dyskotek
dywanik - wizyta u dyrektora
dzięciolić - uczyć się na pamięć
dzięciół - nauczyciel
dżon pedro - dobry uczeń
dżon pogibus - słaby uczeń
dżdżownica - autobus przegubowy
dżygita - ładna dziewczyna

E

eksces - klasówka
elektryk - skarżypyta
enda - cena niedostateczna
es - głupi chłopak
eskimos - uczeń z klasy specjalnej

F

fabryka małp - szkoła
faja - ocena niedostateczna
fajczyć - palić papierosy
fajnie - dobrze, ładnie, wspaniale itd., itd.
fajki - papierosy
fajerant - koniec lekcji
fale - kręcone włosy
falsz szkolny - muzyka (przedm. nauczania)
fanga - uderzenie, cios
fanzolić - mówić nie na temat
filozof - bardzo spokojny nauczyciel
filuś - długopis
fizyczka - nauczycielka fizyki
flet - nauczyciel muzyki
fotel - kosz na śmieci
frun - odejść
frytki - ręce
fryz - fryzjer, fryzura
fundusze - pieniądze

Humor zeszytów

Harem to człowiek posiadający zbiór kobiet.

Wieś była samowystarczalna: kobiety dostarczały mleka, mięsa i skór.

Alkoholików dzielimy na pijących i niepijących.

Konopnicka żyła od urodzenia aż po śmierć.

Kasia to moja siostra cioteczna, Jurek też.

Śpiewa w chórze, ale tylko partie solowe.

August II był elektronem Saksonii.

Szczur jest bardzo inteligentny, bo nie lubi zjadać trutki.

Koryto należy umyć po zjedzeniu świń.

Sosny znoszą szyszki.

Kwas solny żre wszystko, co napotka na drodze.

Niektóre gazy są tak śmierdzące jak spaliny wydzielane przez człowieka.

Suma to nie wynik dodawania, lecz msza w niedzielę.

Telewizja to złodziej czasu, ale ja tego złodzieja lubię.

Słuchałem dziewczęcego chóru mieszanego.

Organy zbudowane są z dużych i małych piszczelei.

Chopin umarł na zapalenie skrzelii.

„Bogurodzica” śpiewana była często na rozpoczęcie bitwy pod Grunwaldem.

W karczmie muzykant rznął skrzypce od ucha do ucha.

W Krakowie wybudowano ostatnio wiele nowych zabytków.

Matejko namalował „Bitwę pod Grunwaldem”. chociaż ani razu nie widział jej w telewizji.



Dom Pomocy Społecznej w Harbutowicach: Mogą pomodlić się u siebie.



W piątek, 12 stycznia, pracownicy i pensjonariusze Domu Pomocy Społecznej w Harbutowicach przeżywali wzniosłe święto: poświęcenie ołtarza i kaplicy oraz pięciolecie Warsztatów Terapii Zajęciowej.

Wielu mieszkańców Domu nie może chodzić do odległego o kilometr kościoła parafialnego, więc cieszą się, że mogą pomodlić się u siebie, w kaplicy. Mieści się ona w jednej z większych sal, chronią ją przesuwane na kółkach wrota. Ołtarz jest piękny: wielka figura Matki Bożej z Dzieciątkiem, obok Anioł Stróż. Płyty meblowe na mense oraz pieniądze na figury ofiarowały firmy, które wymieniono na nast. stronie.

Przybyłych na uroczystość gości witali w progach Domu proboszcz parafii Harbutowice ks. Edward Półchłopek, pani dyrektor Krystyna Stolarska oraz kołędami kapela Dudów. Salę z kaplicą szybko zapelnili pensjonariusze oraz modlący się ludzie z Harbutowic i Sulkowic. Wszyscy czekali na przyjazd Kardynała Franciszka Macharskiego. Dostojnego Gościa powitano przed Domem (zob. zdjęcie na ostatniej stronie).

Wkrótce rozpoczęła się główna, religijna uroczystość. Ks. Kardynał poświęcił ołtarz. Śpiewała schola parafialna z Harbutowic. Modlitwę wiernych czytali sami chorzy, którzy prosili Boga o opiekę i zdrowie, dziękowali za ludzi pomagających Domowi.

Tu refleksja: Od kilku tygodni przy sulkowickim rynku jest sklepik, gdzie oprócz słodczy można kupić pamiątki o naszej gminie, a przede wszystkim wykonane przez chorych w Harbutowicach figurki i rzeźby, obrazki malowane na czerpanym papierze. Cały zysk jest przeznaczony na Stowarzyszenie Wspomagania Osób Niepełnosprawnych „Kolonja”.

Na pewno wśród Czytelników „Klamry” znajdą się tacy, którzy kupując w tym sklepiku, pomogą Domowi Pomocy Społecznej w Harbutowicach.

Ks. Kardynał w kazaniu powiedział o nowej kaplicy Domu:

„To jest Betlejem i Nazaret. Ale jest to także Kalwaria.”

„Musicie mocno śpiewać, jak się będą otwierać te drzwi na Mszę św.” Zaintonował kołędę *Pójdźmy wszyscy do stajenki*. Chyba tak ogromnego śpiewu tutaj nie słyszano.

W budynku Warsztatów Terapii Zajęciowej p. starosta Ignacy Paniak wręczył dyplomy pani dyr. Krystynie Solarskiej oraz p. kierownikowi Kazimierzowi Zachwiei.

Widać było, że Ks. Kardynał cieszył się z tego spotkania, ale najserdeczniej rozmawiał z najmłodszymi. Czteroletnia Anetka Moskal zapewne zapamięta chwilę utrwaloną na fotografii (u góry).

Kapela Dudy pięknie grała i jak widać na poniższym zdjęciu podobała się proboszczom Sulkowic i Harbutowic.



Po zwiedzeniu warsztatów i poczęstunku prawie wszyscy uczestnicy uroczystości pojechali do Sulkowic, gdzie na scenie Klubu „Kuźnia” mogli najpierw oglądać przedstawienie teatralne w wykonaniu zespołu dramatycznego przy Krakowskim Szpitalu Neuropsychiatrycznym im. dr. Babińskiego oraz zespół muzyczny WTZ Harbutowice.

Z gazetki „Nasza Rodzinka”:

Sztuka Sławomira Mrożka „Męczeństwo Piotra Oheya” (zob. zdjęcie poniżej) opowiada o groteskowych relacjach, jakie mogą wystąpić pomiędzy normalnym spokojnym obywatelem a władzą i sferą urzędniczą. Sztuka mówi o tym, jak można ludziom wmówić rzeczy niemożliwe, tzn. „robić z mózgu wodę”. Do domu i życia naszego bohatera, cały czas wdzierają się coraz to nowi ludzie i nowe instytucje. Spokojne dotychczas życie staje się koszmarem. Wszyscy chcą zobaczyć lub upolować wymagowanego tygrysa. Policja, cyrk, szkoła, dyplomaci i służby specjalne.

W końcowym akcie w imię tzw. wyższych celów padają strzały, a ofiarą nie jest oczywiście żaden tygrys.

(cd. na str. 10)



Śpiewaliśmy takie piosenki: „Dżungla”, „Chiny”. Gdy wyszedłem na scenę, by zaśpiewać „Dżunglę”, usłyszałem: *Murzyn, Murzyn!!!* - to przebrany za Murzyna Krzysiek ukazał się widowni. Przy tej piosence niektórzy z nas byli przebrani za zwierzęta: zebra, węża i małpę, która biegła po całej scenie. Strasznie dużo było śmiechu. Gdy śpiewałem, to miałem węża owiniętego na szyi, który podczas występu rozwinał się. Kiedy chciałem go zwinać, złapałem za nogawkę i myślę sobie: *Co to takie twarde?* A tu nie węża trzymam, ale nogawkę spodni. Ludzie na widowni w śmiech, a ja dalej śpiewam. Gdy zszedłem ze sceny, by przebrać się do następnego numeru, słyszę nagle *jeszcze, jeszcze!* i musiałem wrócić na scenę i znów zaśpiewać. Przy piosence „Chiny” przebrane za Chinki Agnieszka i Marta sadziły ryż. Potem był pokaz taneczny „Buenos Aires” – tańczące dziewczyny z wachlarzami i numer „narzeczeński”, w którym grałem kowboja, a Renatka była moją narzeczoną. (P.L.)

Widzom bardzo się podobały występy tych zespołów. Na zakończenie obejrżeli wzruszające jasełka. Trzeba zaznaczyć, że stroje wykonali uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej.

Jasełka nas zauroczyły. Przepięknie śpiewała Danusia Dróżdż, która ułożyła specjalny numer „Naszej Rodzinki” poświęcony pięcioleciu WTZ. Główny artykuł zatytułowała: To jest nasz drugi dom!

Stefan Bochenek

Dla tych, którzy chcą wesprzeć działania Stowarzyszenia, podajemy adres:

Stowarzyszenie Wspomagania Osób Niepełnosprawnych „Kolonія” w Harbutowicach, Harbutowice 1, 32-440 Sułkowice. Nr konta:

BSRO/Sułkowice

19301220-85891117-228-27006-1

Redakcja „Klamry” dziękuje młodzieży **ZSZ i LO w Sułkowicach** za ozdobny list następującej treści:

Wiadomym powszechnie czynimy, iż najstarsi Żakowie zanego Collegium grodu Sułkowice jako obyczaj staropolski nakazuje na 100 dni przed maturą sejmik Studniówką zwany odprawiać będą dnia 27 stycznia A.D. 2001 o godz. 19 oraz dnia 3 lutego A.D. 2001 o godz. 19 w budynku Zespołu Szkół Zawodowych i Liceum Ogólnokształcącego w Sułkowicach.

Na harce owe a swawole uniżenie prosić się ośmielają Redakcję Gazety „Klamra”, by do trzeciego piania kura radować się i weselić.

Podziękowanie

Dziękujemy wszystkim fundatorom ołtarza w Domu Pomocy Społecznej w Harbutowicach, a w szczególności Stowarzyszeniu Wspomagania Osób Niepełnosprawnych „Kolonія”, Fabryce Narzędzi Kuźnia S.A. Sułkowice, Księgarni Archidiecezjalnej w Krakowie, Parafiom w Harbutowicach i Sułkowicach, Przedsiębiorstwu „EDEX-POL” z Rudnika.

Dziękujemy Starostwu Powiatowemu w Myślenicach, Radzie i Zarządowi Miejskiemu w Sułkowicach, Ośrodkowi Kultury w Sułkowicach za pomoc w organizacji uroczystości, a Kapeli Rodzinnej *Dudy* za jej uświetnienie wspianiałym kołędowaniem.

Gorące podziękowania kierujemy do wszystkich mieszkańców Harbutowic i Sułkowic, którzy wzięli udział w uroczystości poświęcenia ołtarza i 5-lecia Warsztatów Terapii Zajęciowej.

Dyrekcja Domu Pomocy Społecznej w Harbutowicach



Redakcja „Klamry” najserdeczniej dziękuje Pani Soltys i Radzie Soleckiej w Harbutowicach za zaproszenie na spotkanie oplatkowe.

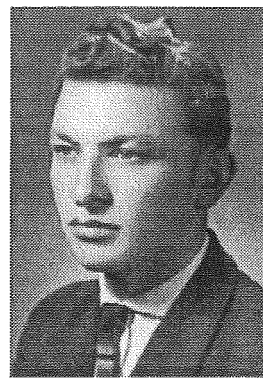
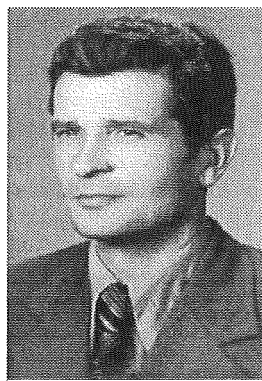
Oplatek Apassionaty (zdjęcie poniżej) był oczywiście śpiewający. Chórzyści i goście w Klubie „Kuźnia” znakomicie się bawili. Dziękujemy za pięknie spędzone chwile.



Skoczek - spadochroniarz



Autora wspomnień
uczyli:
po lewej
państwo prof.
Stanisława i Henryk
Osieccy;
po prawej
panowie dyr.
Stanisław Kufrej
i Stefan Żuber



Kiedy uczęszczałem do Szkoły Podstawowej w Sulkowicach, jej kierownikiem był p. **Stanisław Papierz**, jego zastępcą p. **Stanisław Szybowski**, a wychowawczynią naszej klasy p. **Teresa Dąbrowa** (po wyjściu za mąż – **Matulska**, obecnie dyr. jednej z krakowskich szkół). Pamiętam, że w tamtych latach nauczyciele mieszkali na poddaszu szkoły.

Patrząc na szkołę od strony południowej, trzeba powiedzieć, że prezentowała się ona wspaniale. Z prawej strony nad skarpą zbudowano boiska sportowe do koszykówki, siatkówki i piłki nożnej. Brzegi o dużych spadkach zostały wyszcielone darnią i wzmocnione drewnianymi kolkami. Niekiedy na lekcjach wych. fiz. uczniowie chętnie wykonywali prace przyboiskach, ponieważ wiedzieli, że robią to dla siebie i kolegów. Oczywiście po lekcjach mogliśmy sobie poszaleć z piłką, zagrać w palanta itp. – pozwalał nam p. Szybowski, którego bardzo lubiliśmy i szanowaliśmy.

Jak wiadomo, pan Szybowski był inicjatorem budowy szkoły nad cmentarzem oraz osobiście prowadził i nadzorował prace budowlane. Myślę, że w przyszłości wyda ktoś książkę o zasłużonych dla Sulkowic ludziach. Tam na pewno znajdzie się nazwisko p. dyr. Stanisława Szybowskiego i jego żony p. Genowefy, polonistki o wysokich kwalifikacjach zawodowych. Położyli oni duże zasługi dla naszej miejscowości.

Z lewej strony szkoły rozciągały się nauczycielskie działki warzywne – obecnie stoją tam domy nauczycielskie. Podczas powrotu z jednej wycieczki do Jastrzębi z całą klasą wtargnęliśmy niczym szarańcza na jedno nauczycielskie pole, gdzie dojrzewały truskawki. Wkrótce po truskawkach zostało wspomnienie, a my tym barbarzyńskim czynem wywołaliśmy niemal III wojnę światową. Okazało się bowiem, że zeżarliśmy niedojrzałe owoce samego kierownika p. Papierza. Wygłosił on wkrótce przed nami i wychowawczynią wielką mowę, nie przebiegając w słowach i gestach. Z opuszczonymi głowami słuchaliśmy:

„To wy, wzorowa klasa...”

Po tylu latach, kiedy pojawił mi się na skroni siwy włos, wspominam to z łezką w oku. I wtedy lzy cisnęły się do oczu każdej koleżance, każdemu koledze i naszej wychowawczyni

p. Dąbrowie-Matulskiej. (Myślę, że kol. Franciszek Matulski udostępni jej to wspomnienie.) Kochana pani wychowawczyni, przepraszam za to, że wtedy pani płakała.

Biologii uczył p. **Józef Kornaś** (później kierownik szkoły w Harbutowicach). Lubiliśmy jego lekcje, ponieważ potrafił nas zaciekać np. „życiem w kropli wody” obserwowanym przez mikroskop. Biologii uczył również p. **Stanisław Chudoba**, którego pasjonowało urządzanie pracowni przyrodniczej. Spędzaliśmy w niej niezapomniane lekcje.

Pani **Ewa Koziak** pięknie rysowała na lekcjach plastyki, ale z wyrozumiałością oceniała nasze bazgroły.

Sylwetki innych nauczycieli niestety zatary mi się w pamięci.

Do Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Sulkowicach posłali mnie rodzice (ojciec Stanisław i mama Magdalena z d. Oliwa). Po zdaniu egzaminów wstępnych zostałem uczniem zawodówki. Naszym wychowawcą był życzliwy p. **Józef Lisowski**, kierownikiem warsztatów p. **Ferdynand Kostował** – świetny instruktor, na owe czasy przedsiębiorca wysokiej klasy. Pod jego kierownictwem w szkolnych warsztatach robiliśmy klucze do rur, młotki, nożyce itp., na które było duże zapotrzebowanie.

Pan profesor **Henryk Osiecki** – człowiek o gołęmb sercu – uczył nas technologii i materiałoznawstwa, a jego żona **Stanisława** języka polskiego. Pani profesor **Osiecka** była człowiekiem ogromnie życzliwym i bardzo lubiana za sprawiedliwe ocenianie uczniów. To przede wszystkim dzięki niej potrafię w miarę poprawnie wypowiadać się w mowie i piśmie.

Wszyscy wymienieni powyżej nauczyciele niestety już nie żyją. Pamiętajmy o nich.

Dyrektorem ZSZ był wówczas p. **Stanisław Kufrej** – wybitna postać, znakomity organizator i działacz społeczny. Dzięki jego staraniom wybudowano na Zielonej obszerny budynek szkoły, w którym dziś uczy się blisko 1000 uczniów. Warto podać tylko jeden przykład: Za jego dyrektorowanie szkoła zawodowa tak kształciła uczniów, że absolwenci mogli wybierać najlepsze oferty pracy. Kiedy kończyliśmy zawodówkę, dzięki staraniom p. dyr. Kufreja przyjeżdżali do Sulkowic przedstawiciele różnych firm. Ja sam mogłem spośród 5 ofert wy-

brać **Armaturę**, ponieważ mogłem się dalej uczyć w Krakowie.

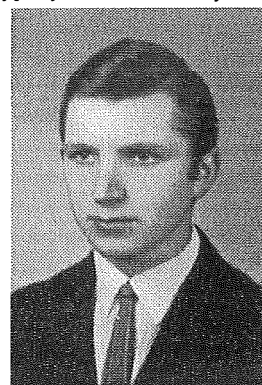
Fizyki uczył nas pan prof. **Hojda**, którego obdarzyliśmy pseudonimem „Pawda”. Bardzo lubił turystykę rowerową, więc nieraz wraz z p. prof. Hojdą przemierzaliśmy wiele kilometrów. Lekcje matematyki pozostaną w mej pamięci, gdyż pani prof. **Mirosława Paul**, jak to się potocznie mówi, potrafiła sprzedać swą wiedzę. Dzięki niej z „matką” nigdy później nie miałem kłopotów. Na lekcjach geografii oraz wiedzy o społeczeństwie p. prof. **Stefan Żuber** na szczęście nie trzymał się sztywno programu z tego drugiego przedmiotu. Wpajał w nas po prostu wiedzę praktyczną, np. jak zachować się w teatrze. Był również organizatorem wielu naszych niezapomnianych wycieczek.

Nauka w zawodowce przeplatała się na przemian: teoria + praktyka. Praktyka odbywała się w warsztatach przy starej szkole koło Kuźni. Było wielu wspaniałych nauczycieli zawodu, z których najlepiej pamiętam panów: śp. **Jana Stopę**, śp. **Jana i Stanisława Bochenków**, śp. **Tadeusza Kostowala**. To byli znakomici fachowcy i nauczyciele.

Zarysowane przeze mnie sylwetki pedagogów – powtarzam – powinny w przyszłości znaleźć się w książce o zasłużonych dla Sulkowic ludziach.

Kraków, styczeń 2001

Franciszek Ziemianin
(na zdjęciu jako uczeń szkoły zawodowej)



Od Redakcji: Z przyczyn technicznych V część wspomnień p. Zofii Gawędowej wydrukujemy w następnym numerze „Klamry”. Przepraszamy.

Prezentujemy dzielnicowych

Realizując postanowienia zawarte 29.12.2000 r. na sesji Rady Miejskiej w Sułkowicach, uczestniczyłem w zebraniach wiejskich w poszczególnych miejscowościach Gminy Sułkowice, gdzie przedstawiałem dzielnicowych rejonów służbowych nr 1, 2, i 3.

Z uwagi na to, że frekwencja na zebraniach była niska, więc dla tych, którzy osobiście nie brali udziału w zebraniach, zamieszczamy fotografie dzielnicowych wraz z wyszczególnieniem ich rejonów służbowych.

Funkcjonariusze Komisarjatu Policji w Sułkowicach pracują w systemie 3- zmianowym, z krótkimi przerwami spowodowanymi szczupłą obsadą etatową. Z uwagi na to, że nasza praca wymaga wykonywania czynności w terenie, więc na ten czas w Komisarjacie brak jest służby dyżurnej.

W celu połączenia się z Komisarjatem Policji w Sułkowicach należy dzwonić na nr tel. 273-20-07 lub w każdym przypadku braku służby dyżurnej z nr. tel. 997. dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Myślenicach posiada łączność radiową z funkcjonariuszami tutaj Komisarjatu, będącymi na służbie poza jednostką pracy.

Komendant

Komisariatu Policji w Sułkowicach
asp. sztab. Andrzej Prokocki

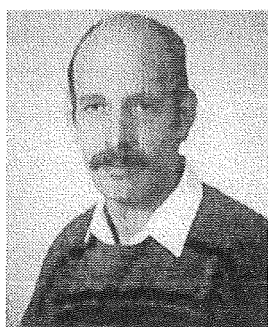
Sułkowice, dnia 05.02.2001 r.



Sierż. sztab. Jan Fijol – dzielnicowy rejonu służbowego nr 1: Harbutowice oraz część Sułkowic leżącej po zachodniej str. rzeki Harbutówka ulice: Partyzantów, 11 Listopada, 1 Maja, Rynek, Wąska, 1000-lecia, 24 Lipca, Zagumnie, Smereczyńskiego, Szkolna, Ptasznica, Oś. Zielona, Polna, Na Granicy.

Lat 35, żonaty, dwoje dzieci.

W Policji od 1988 r., w KP w Sułkowice od 1990 r.



Sierż. sztab. Józef Wrona – dzielnicowy rejonu służbowego nr 2: Rudnik oraz część Sułkowic leżącej po wschodniej str. rzeki Harbutówka ulice: Starowiejska, Na Węgry, Kowalska, Wolności, Wyzwolenia, Ślusarska, Sportowa, Krzywa, 21 Stycznia, Na Oblasek, Zarzecze, Sucha Góra.

Lat 40, żonaty, dwoje dzieci.

W Policji od 1991 r., w KP w Sułkowice od 1991 r.



Sierż. sztab. Zdzisław Flaga – dzielnicowy rejonu służbowego nr 3: Biertowice, Krzywaczka

Lat 37, żonaty, troje dzieci.

W Policji od 1986 r., w KP w Sułkowice od 1989 r.

Młodzi ludzie gotowi wyciągnąć rękę do drugiego człowieka i pośpieszyć mu z pomocą, uśmiechnąć się życzliwie do nieżyczliwych i wytrwale dążyć do celu.

Konkurs Nastolatków „8 Wspaniałych”

Młodzieżowa Rada Powiatu Myślenickiego po raz drugi przystąpiła do Samorządowego Konkursu Nastolatków „8 Wspaniałych”. Ogólnopolskiej edycji tego konkursu patronują premier, ks. prymas i minister Edukacji Narodowej. W powiecie myślenickim honorowy patronat nad konkursem objęli starosta Ignacy Paniak, Zarząd Powiatu, burmistrzowie i wójtowie (w naszej gminie zast. burmistrza Władysława Kołodziejczyk).

Celem konkursu, przeznaczonego dla uczącej się młodzieży w wieku od 14 do 20 lat, jest – jak pisze Anna Dziedzic (przew. Zarządu Młodzieżowej Rady Powiatu Myślenickiego) – promowanie pozytywnych, pro społecznych postaw i działań młodzieży na rzecz najbliższego otoczenia: grupy rówieśniczej, sąsiadów, osiedla, szkoły, klasy jako antidotum na agresję i brutalizację. Poprzez wskazanie wzoru osobowego chcemy odciągnąć młodych ludzi od zagrożeń i patologii życia społecznego: alkoholu, narkotyków itp. Należy pokazać, że znakomita większość młodzieży ma pozytywną wizję własnej przyszłości. Jej kapitałem jest właściwy stosunek do życia oraz wrażliwość na potrzeby drugiego człowieka. Chcemy wskazać dziewczęta i chłopców, którzy mogą być autorytetem dla rówieśników, a jednocześnie zaprzeczają lansowanym przez media stereotypom i zasadzie: „Zajmij się sobą, nie przejmuj się innymi”. Pragniemy, aby laureatami tego konkursu byli młodzi ludzie gotowi wyciągnąć rękę do drugiego człowieka i pośpieszyć mu z pomocą, uśmiechnąć się życzliwie do nieżyczliwych i wytrwale dążyć do celu.

Zadaniem konkursu jest wyłonienie 8 laureatów, którzy wyróżniają się w swoim środowisku: – aktywna, życzliwa postawą wobec problemów innych ludzi,

- gotowością do pomocy oraz skutecznością w jej niesieniu,
- zdolnościami do organizacji innych w działaniach społecznych,
- odwagą w obronie dobra i prawdy,
- dojrzałością w wyborze celu życia i konsekwencją w jego realizacji,
- stałą, konsekwentną, regularną pracą.

Wymienione cechy powinny mieć charakter trwały, nie polegający na jednorazowym, krótkotrwałym działaniu.

Konkurs kończy się uzyskaniem godności „Wspaniałego”. Tytuł ten jest trwały i zostaje przyznany na całe życie.

Na pewno w każdej gminie, parafii, grupie oazowej, szkole, wsi, osiedlu, dzielnicy, ulicy, stowarzyszeniu, organizacji lub w waszym środowisku są takie osoby. Spróbujcie je odnaleźć.

Zgłoszenia kandydatów do tytułu „Wspaniałego” należy zgłaszać w terminie do 1 marca 2001 r. na przeznaczonych do tego kartkach zgłoszeniowych, które można otrzymać od członków Młodzieżowej Rady oraz w Starostwie u pełnomocnika ds. rodziny i młodzieży Ziemowita Kalinowskiego – Myślenice, Rynek 8/9, pokój 13 (Wydział Spraw Obywatelskich Starostwa Powiatowego). Karty zgłoszeniowe w Sułkowicach można dostać w Urzędzie Miejskim od Anny Kuchta, która zajmuje się sprawami organizacyjnymi konkursu oraz w Zespole Szkół Zawodowych od Anny Dziedzic i Tomasza Kubica.

Zgłoszenia może dokonać każdy mieszkaniec powiatu myślenickiego indywidualnie, grupa mieszkaniowa, stowarzyszenie, rodzice, znajomi, szkoła, klasa, parafia oraz inna instytucja lub organizacja, a także sam kandydat.

Dodatkowych informacji udzielają przedstawiciele Młodzieżowej Rady Powiatu Myślenickiego w każdą środę w godz. 14-15, Myślenice, Rynek 8/9, pokój 3 lub pod nr. tel.: 0 604 293 768.

Zakończenie konkursu na szczeblu powiatowym odbędzie się na przełomie marca i kwietnia br., natomiast finał ogólnopolski pod koniec maja w Poznaniu. (opr. B.)

Półfinały Mistrzostw Polski Juniorek w Sulkowicach

Obok zamieściliśmy ksero dyplomu i listu gratulacyjnego od starosty Ignacego Paniaka. Na to wyróżnienie w pełni zasłużył Władysław Piątkowski, który swymi wysokimi kwalifikacjami trenerskimi potrafił zbudować w niewielkiej miejscowości pierwszoliговą drużynę. A cóż powiedzieć o zawodniczkach? Te młode dziewczyny, w większości uczennice tutejszej szkoły średniej, prawie cały swój wolny czas poświęcają piłce ręcznej. Aż 5 zawodniczek Gościbi będzie za sto dni zdawać maturę. Trzeba naprawdę mieć silny charakter i oczywiście uzdolnienia, by pogodzić naukę i sport.

Dzięki I-ligowej drużynie Gościbi o Sulkowicach piszą nie tylko gazety z Małopolski; co tydzień w radiu i telewizji pada nazwa naszego miasta, ale wcześniej zawsze podają nazwę klubu. („Klamra” jest miesięcznikiem, więc nie podaje wyników, za to po zakończeniu sezonu zamieszcza podsumowanie.)

Nazwę tę można wreszcie wyjaśnić. Wiadomo, że Gościbia to dolina we wschodniej części Harbutowic oraz nazwa wypływającej stamtąd rzeki. Starosłowiańskie słowo „gozd” oznaczało las, a więc „zalesiona dolina” to prawdopodobnie „Gościbia”. (zob. A. Siemionow: Studia beśkidzko-tatrzańskie, Kalwaria Zebrzydowska 1992, str. 365-366)

Powróćmy do sportu. 11 piłkarek Gościbi w ostatnich dniach stycznia reprezentowało Małopolskę w międzynarodowym turnieju juniorek we francuskim regionie Rhone-Alpes (drugim regionem we Francji pod względem zaludnienia – stąd ten wcześniejszy fragment o nazwie naszego klubu). Startowały drużyny z Baden-Württember (Niemcy), Rhone-Alpes (Francja), Győr (Węgry), Vaud (Szwajcaria), Liguria (Włochy) i Małopolska. Nasze zajęły 4 miejsce.

Poziom turnieju był bardzo wysoki, wyrównany. Tylko szwajcarski zespół odstawał od pozostałych. Myśmy z nim zremisowali, grając rezerwowi. Wcześniej, w meczu z Bade-Württemberg, przy stanie 7-7 skrzyła nogę Maria Podoba, co wyraźnie podłamało naszą drużynę i przegraliśmy 11-17. Graliśmy bez obrotowych, gdyż tuż przed wyjazdem rozchorowała się Agnieszka Karaś, a wcześniej Danuta Klakla. Bardzo dobrze grała bramkarka Katarzyna Rusek - powiedział opiekun żeńskiej reprezentacji Małopolski Władysław Piątkowski.

Dziewczęta oglądały miasto olimpijski Aberville, były na meczach p. ręcznej mężczyzn o mistrzostwo Europy, zwiedziły atrakcyjne miejsca w Alpach.

Od 9 do 11 marca w Sulkowicach odbędą się Półfinały Mistrzostw Polski Juniorek.

Startują: mistrz Małopolski Gościbia, mistrz Łodzi MKS Zgierz, wicemistrz Górnego Śląska Zgoda Ruda Śląska, wicemistrz Dolnego Śląska AZS AWF Wrocław. Zawodniczki Gościbi liczą na sportowy doping swoich kibiców.

Stefan Bochenek

Od lewej: Tadeusz Ryś, Janusz Światłoń, Wiesław Światłoń, Aleksandra Korpala, Władysław Piątkowski, Tadeusz Krupa



Trampkarze Gościbi górá!

W zorganizowanym przez Podokręg Myślenice MZPN pierwszym turnieju trampkarze Gościbi nie zawiedli swych kibiców. W hali SP nr 3 w Myślenicach zdobyli 1. miejsce.

W zawodach startowało ponad 20 drużyn, ale żadna nie sprostała młodym piłkarzom z Sulkowic. Ich wyższość nie podlegała dyskusji, gdyż w każdym meczu aplikowali przeciwnikowi wiele bramek. W półfinale w ciągu niespełna 15 minut strzelili Dziekanovii aż 15 goli. W finale pewnie pokonali Tokarnię 4:1. Królem strzelców został z 15 bramkami Bartek Bylica i w nagrodę wraz z naszym bramkarzem Krystianem Judaszem został powołany do kadry Podokręgu Myślenice na mecze z Wisłą i Cracovią.

Za mistrzostwo nasi otrzymali okazały puchar oraz dyplomy i upominki.

Przedstawiciele innych drużyn pytali mnie, dlaczego turniej nie odbył się w Sulkowicach, gdzie przecież jest o wiele lepsza hala niż w Myślenicach. Mówili, że byli skłonni zapłacić większe wpisowe.

Nasuwały się dwa pytania:

1. Dlaczego na turniej juniorów nie pojechali do Myślenic nasi zawodnicy – triumfatorzy sprzed roku, kiedy to juniorów z całego powiatu gościliśmy w Sulkowicach?

2. Dlaczego władze tutejszego Gimnazjum na propozycję zorganizowania turnieju w naszym mieście postawiły tak wysoką (zaporową) cenę za wynajem hali? Wiadomo przecież, jaka kwotę płaci się za wynajem hali nawet dla osób spoza Sulkowic.

Cieszymy się z mistrzostwa naszych trampkarzy, niemniej jednak pozostał pewien niedosyt. Kiedy przed rokiem w pięknym stylu nasi juniorzy zdobyli mistrzostwo, został ten fakt odnotowany nie tylko w gazetach, lecz nawet TV Kraków w wieczornych wiadomościach w samych superlatywach opisywała organizację turnieju w Sulkowicach promując w ten sposób nasze miasto.

Bronisław Ryś

Od Redakcji: Poprosiliśmy p. dyrektora Gimnazjum w Sulkowicach o wypowiedź.

Hala sportowa – społeczna kość niezgody

Hala sportowa od chwili rozpoczęcia funkcjonowania wzbudzała wiele emocji i kontrowersji. Do 1 lipca 2000 r. wchodziła w skład OSKiRu i była zarządzana przez dyrektora tej jednostki.

21 czerwca 2000 r. decyzją nr 2/2000 Zarząd Miejski przekazał w trwały zarząd na czas nieokreślony nieruchomość wraz z kompleksem (dokończenie na nast. stronie)

budowli i urządzeń sportowo-rekreacyjnych na rzecz Gimnazjum w Sulkowicach. W praktyce oznaczało to, że od daty przekazania hala sportowa pozostaje pod zarządem dyrektora Gimnazjum w Sulkowicach.

Należałoby wyjaśnić, że gimnazjum nie zabiegało o takie rozwiązanie. Wymagały tego względy obiektywne. Nie mamy z tego tytułu żadnych profitów ani zysków, które, jak się powszechnie uważa, czerpiemy z tytułu prawa własności do hali sportowej. Nie zależy nam również na tym, by komukolwiek utrudniać korzystanie z obiektu. Wprost przeciwnie – jesteśmy w pełni zadowoleni tylko wówczas, gdy wiemy, że obiekt tętni życiem i jest wykorzystany w 100%.

Albowiem wróćmy może do sytuacji szkoły i decyzji Zarządu Miejskiego w sprawie hali.

Realizując statutowe zadania szkoły, mamy zapewnić swoim uczniom realizację 3 godzin wychowania fizycznego w tygodniu. Gimnazjum powstało na bazie budynku Szkoły Podstawowej w Sulkowicach, ale niestety wychowania fizycznego nie było gdzie realizować. Jedną salą gimnastyczną to za mało, by mogły odbywać się zajęcia dzieci ze szkoły podstawowej i gimnazjum. Wykorzystywaliśmy więc halę sportową prowadzoną przez OSKiR, a po jego reorganizacji sami staliśmy się jej właścicielami.

Gimnazjum organizacyjnie pracuje w trudnych warunkach, rozproszeniu nigdy nie sprzyja dobrej organizacji. Od 1 lipca 2000 r. doszedł nam czwarty obiekt, który, jak się okazuje, przysparza wiele kłopotów, bo nie jest to zwykły szkolny obiekt, ale wielka hala sportowa. Trzeba ogrzać, oświetlić, utrzymać w czystości. Z niej wszyscy chcieliby korzystać, ale najlepiej bezpłatnie. I to jest owa kość niezgody, to jest przyczyna wielu nieporozumień pomiędzy gimnazjum a chętnymi do korzystania z obiektu.

Z jakimi zarzutami spotykamy się realizując uchwałę Zarządu Miejskiego, czyli zarządzając halą sportową? Podstawowym zarzutem jest to, że „hala stoi pusta, a jeżeli chcą ćwiczyć to muszą zapłacić i to wysoką cenę”.

Otóż hala pusta nie stoi na pewno, gdyż:

a) 30 godzin wychowania fizycznego realizuje gimnazjum (łatwo obliczyć, że jest to 6 godzin dziennie, czyli codziennie do godz. 13⁰⁰),

b) do grudnia 6 godzin realizował Zespół Szkół Zawodowych i Liceum Ogólnokształcące w Sulkowicach (od stycznia 3,5 godz.),

c) Klub Sportowy Gościbia realizuje 12 godzin tygodniowo (6 godz. sekcja piłki ręcznej i 6 godz. sekcja piłki nożnej),

d) 45,5 godziny pracuje hala tygodniowo bez prywatnego wynajmu oraz bez młodej kadry Klubu Gościbia

Są to godziny po cenach wysoce preferencyjnych, nie zmienionych po przejściu hali sportowej, czyli 50 zł za godzinę. Po dokonaniu nowej kalkulacji okazuje się, że godzina pracy hali (po kosztach własnych), wyrosła 70 zł. Dlatego od 19 lutego cena musi być podniesiona. Kto ma bowiem dopłacić 20 zł różnicy? Czy gimnazjum ze swojego bardzo szczupłego

tegorocznego budżetu? Zastanówmy się, czy dyrektor, który ze szkolnych pieniędzy dopłaca do klubów sportowych lub innych wynajmujących powinien być nagrodzony czy ukarany. Dlaczego zamiast kupić pomoce naukowe, służące realizacji procesu lekcyjnego, gimnazjum ma finansować gaz i energię elektryczną zużytą nie przez siebie? Pragnę dodać, iż rozumiemy fakt, że dzieci powinny ćwiczyć, bo stan zdrowia i wady postawy budzą trwogę, dlatego zgodziliśmy się, abymłodzieżki, (czyli dzieci ze SP i gimnazjum) z sekcji piłki ręcznej oraz trampkarze (sekcja piłki nożnej) nie płacili za swój pobyt na hali. Przyjmujemy, że my jako szkoła nie mając pieniędzy na opłacenie instruktorów na zajęcia pozalekcyjne, dajemy dzieciom halę a kluby instruktorów. Ale na tym kończą się nasze możliwości finansowe. Nie mamy specjalnej dotacji na utrzymanie hali, mamy ogólny budżet szkoły o wiele za mały do potrzeb, tak jak i inne jednostki.

Pozostały czas pracy obiektu to prywatne grupy wynajmujące, które do tej pory płaciły 60 zł, a od 19 lutego cena będzie wynosić 80 zł za godzinę użytkowania. Mając na względzie ogromne zapotrzebowanie na halę, pracujemy w systemie sobotnio-niedzielnym, który też wymagał od nas pewnych ustępstw, by być w zgodzie z Kodeksem Pracy.

Sprawa turnieju powiatowego w piłce nożnej juniorów, który miał odbywać się na hali w marcu przez 4 – 5 niedziel z rzędu.

Podobno daliśmy cenę zaporową, tj. 100 zł za godzinę i dlatego turniej w Sulkowicach odwołano. Tak, daliśmy cenę 100 zł za godzinę, ale przecież od 19 lutego ceną obowiązującą będzie 80 zł, czy doliczając 20 zł to tak dużo, kiedy w grę wchodzi niedziela. Kto zapłaci pracownikowi za wolny dzień, kto zapłaci sprzętaczce w dodatkowy dzień wolny od pracy? Poza tym przywilejem gospodarza jest propozycja ceny, organizatora ewentualna pertraktacja w tej sprawie, a takiej nie było.

Nie mamy złej woli w sprawie współpracy. W roku ubiegłym korzystało z naszego obiektu Starostwo, LZS Kraków, Automobil Kraków. Niestety, nie możemy ze szkolnych pieniędzy dopłacać do użytkowników z zewnątrz.

Jeszcze odpowiadając na pytanie czy hala stoi pusta czy nie.

Za okres od IX–XII 2000 r. hala wypracowała 13 980 zł, a w styczniu 2001 – 5960 zł. Nie jest to dla nas wielki zarobek, bo wpłaty styczeniowe pokryły tylko energię elektryczną, reszta pozostała dla gimnazjum za swoje 30 godzin wychowania fizycznego. Nie ma więc takiego użytkownika, który za zajęcia na hali sportowej nie płaci. Najwyższą cenę płaci gimnazjum.

Pragnę dodać, że przejmując halę nie zwiększyliśmy zatrudnienia. Wszystkie sprawy związane z obiektem prowadzi dotychczasowa sekretarka szkoły (jedna na 4 obiekty). Na hali pozostało tak jak i w czasie zarządzania przez OSKiR – 3 pracowników, hala pracuje od 8⁰⁰ – 22⁰⁰, a czasem i dłużej. Obiekt wymaga nie-

ustannych remontów, które do chwili obecnej wykonywane były (poza zmianą podłogi) przez pracowników hali.

Podsumowując pragnę podkreślić jeszcze raz, że obiekt sportowy istnieje po to, by odbywały się tam zajęcia. Jesteśmy otwarci na propozycje, ale oświadczamy, że gimnazjum nie może i nie będzie ze swojego budżetu dopłacać do wynajmu hali sportowej.

Zapraszając do współpracy, łączę wyrazy szacunku.

Krystyna Sosin

Dyrektor Gimnazjum w Sulkowicach

Terminarz rozgrywek

o mistrzostwo klasy A seniorów
(grupa III KOZPN „Małopolska”)

sezon 2001 – runda „Wiosna 2001”

25 marca 2001 r. – niedziela

Skalnik Trzemeśnia – Gościbia Sulkowice
14.00

1 kwietnia – niedziela

Gościbia Sulkowice – Tempo Rzeszotary
15.00

7 kwietnia – sobota

Tramwaj Kraków – Gościbia Sulkowice
16.00

22 kwietnia – niedziela

Gościbia Sulkowice – Armatura Kraków
16.00

29 kwietnia – niedziela

Beskid Tokarnia – Gościbia Sulkowice 16.00

6 maja – niedziela

Gościbia Sulkowice – Cyrhla Krzczonów
17.00

13 maja – niedziela

Zielonka Wrzasowice – Gościbia Sulkowice
16.00

19 maja – sobota

Grodzisko Raciechowice – Gościbia Sulkowice 17.00

27 maja – niedziela

Gościbia Sulkowice – Iskra Krzęcin 17.00

3 czerwca – niedziela

Krakus Swoszowice – Gościbia Sulkowice
17.00

10 czerwca – niedziela

Gościbia Sulkowice – Nadwiślan Kraków
17.30

17 czerwca – niedziela

Opatkowianka Opatkowice – Gościbia Sulkowice 11.00

23 czerwca – sobota

Pasternik Ochojno – Gościbia Sulkowice
17.00

„Klamra” w Internecie

www.sulkowice.pl

Czy na placu okulary są tańsze?

Zwracam się do apelem do wszystkich pacjentów okulistycznych - nie korygujcie swój wzrok na własną rękę prosząc optyka o włożenie „ciut silniejszych szkieł niż mam”. Nie da się tego zrobić prawidłowo, bez narażenia siebie na dyskomfort.

Również nie kupujcie na własną rękę okularów na placu lub w aptece: dobranie oprawek i włożenie soczewek na podstawie recepty wystawionej przez okulistę jest specjalistyczną usługą, wymagającą dużej wiedzy i wielu lat doświadczenia. Pozorna oszczędność może się szybko zemścić koniecznością powtórnego wydania pieniędzy lub nawet leczenia.

Ostrość wzroku, refrakcja oka, zdolność do akomodacji a nawet ustawienie oczu zmieniają się przez całe życie, dlatego specjalistyczne badania okulistyczne muszą poprzedzić przepisanie recepty na okulary. Dotyczy to w równym stopniu pierwszej pary okularów i każdej następnej, jako że większość ludzi dobiera okulary raz na kilka lat. Jeżeli w okularach widzisz dobrze a chcesz zmienić tylko ze względów kosmetycznych, to również odwiedź gabinet okulistyczny i zrób sobie badanie wzroku. Może te stare, „dobre” okulary wcale nie są już takie dobre i po odpowiednim skorygowaniu oczu będziesz widzieć jeszcze lepiej?

Nawet jeżeli nie odczuwasz żadnych kłopotów z widzeniem, okresowo badaj swój wzrok: co najmniej raz na rok, jeżeli nie masz jeszcze 40 lat, a przynajmniej jeden raz na 6 miesięcy po czterdziestce. Jeżeli po badaniu okulista zaleci częstsze kontrole, nie bagatelizuj ich.

Badanie ostrości wzroku to świetna okazja do sprawdzenia stanu twoich oczu. Pamiętaj, że choroby oczu, a zwłaszcza jaskra u osób dorosłych, rozwijają się zdradziecko: powoli, a z początku bez żadnych objawów. Gdy zaczniesz odczuwać dolegliwości, uszkodzenia wzroku mogą być już nieodwracalne. Wcześniej wykryte choroby oczu są uleczalne!

Do grup podwyższonego ryzyka należą pacjenci z cukrzycą i nadciśnieniem tętniczym. Skłonność do niektórych schorzeń i wad wzroku (np. do wysokiej krótkowzroczności, jaskry, zwyrodnienia siatkówki) może być uwarunkowana genetycznie.

Sprawdź, czy ktoś spośród bliskich krewnych choruje na jaskrę, zaćmę, cukrzycę, nadciśnienie tętnicze. Jaskra prawie nigdy nie boli, ale występuje u ok. 2 % ludzi w wieku 40 lat i u kilkunastu procent po 70. roku życia. Zbyt późno wykryta prowadzi do zaniku nerwu wzrokowego, postępujących ubytków w polu widzenia i prowadzi do nieodwracalnej ślepoty (12 % przypadków zaniedbania na oboje oczu!).

Wykryta wcześniej daje się leczyć.

Dbaj o swoje oczy i pamiętaj:

Lepiej widzisz — lepiej żyjesz!

Wiktoria Zwinczewska
Poradnia Okulistyczna i Zakład Optyczny
Sulkowice, ul. Szkolna 9a

**Rada i Zarząd Miejski
w Sulkowicach
dziękują firmom
p. Stanisława Biernata
oraz pani Bogusławy Szuba
i p. Edwarda Garbienia
za świąteczną dekorację rynku.**

Z ostatniej chwili

Strażackie zebrania

W jednostkach OSP rozpoczynają się zebrania sprawozdawczo-wyborcze. Jeśli „Klamra” zostanie poinformowana o terminie danego zebrania, dokładnie je opisz.

Już po zamknięciu obecnego nr. gazety 10 stycznia obradowali strażacy w Rudniku. W nast. „Klamrze” ukaże się obszerny reportaż z tych obrad. (B.)

Gabinet Stomatologiczny

RUDNIK 12

(Dom Kultury-
obecnie
Dom Strażaka)
przyjmuje:

poniedziałki,
środy, piątki
w godz. 9.00 - 12.00
wtorki, czwartki
16.30-19.30

tel. 0604 177 158
lekarz stomatolog
Danuta Olszewska-Słapek



*Usuwanie zębów, leczenie, protetyka,
zdejmowanie kamienia nazębnego,
lakowanie.*

Urząd Miejski w Sulkowicach w związku z podjętą uchwałą przez Radę Miejską w Sulkowicach przypomina o obowiązku spoczywającym na właścicielu psa, a dot. zachowania środków ostrożności gwarantujących bezpieczeństwo otoczenia w szczególności przez zakaz puszczania psa samopas oraz zakaz puszczania psa bez nadzoru.

W przypadku nie dostosowania się do powyższej uchwały właściciel psa zostanie ukarany w trybie i na zasadach określonych w prawie o wykroczeniach. Ustala się natychmiastowy termin realizacji uchwały.

Zima

Zima jest piękna,
Gdysiedzisz w domu
I ciepło z pieca bucha.

Zakładasz kapcie,
Siadasz przypiecu
I tak cichutko słuchasz.

Słuchać trzeba sercem
A nie uszami,
Wtedy usłyszysz więcej:

Że tam w kanale
Lub ciemnym parku
Odmarzły komuś ręce.

Elżbieta Dziedzic (Sulkowice-Zielona)

OGŁOSZENIE!

**Gminna Spółdzielnia
„Samopomoc Chłopska”
32-440 Sulkowice
wydzierżawi lokal
o pow. 400 m²
pod działalność gospodarczą.
Lokal położony
w Sulkowicach – Centrum (I p.)
Informacje:
tel. (012) 273-20-58
w godz. od 7 do 15.**

Informacja dla posiadaczy zwierząt gospodarskich

Urząd Miejski w Sulkowicach informuje, że zwierzęta wprowadzane do obrotu (sprzedaż innym rolnikom, do punktów skupu) muszą być wyposażone w świadectwo miejsca pochodzenia zwierząt oraz w haczyk.

Wydawanie świadectw i kolczykowanie przeprowadzają na terenie gminy Sulkowice następujące osoby:

Sulkowice – Leszek Kułyk – Lecznica
Zwierząt
Biertowice – Lucyna Biela (sołtys)
Harbutowice – Danuta Chodnik (sołtys)
Krzywaczka – Janusz Starzec (sołtys)
Rudnik – Czesław Rusek (sołtys)

Maciej Budek

**Wydawca: Rada Miejska w Sulkowicach
Redaktor naczelny: Stefan Bochenek
Redaktor techniczny: Bogusław Olszański
Adres redakcji:**

**Urząd Miejski, Rynek 1, 32 - 440 Sulkowice
tel. 27-32-075, tel./fax 27-21-422**

**Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.
Zastrzega sobie prawo skracania artykułów
oraz zmiany tytułów**

**bez uprzedniego powiadomienia autora.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Druk: MASZYNOGRAF s.c.,
o.s. Na Wzgórzach 20, tel 645-27-07**



Przed DPS w Harbutowicach



Kl. IV LE (wychowawca p. dyr. Elżbieta Stopa)



W Sułkowicach młodzieżowe przeboje grają nawet przedszkolaki.



Jasełka w Biertowicach

34 144 IZDEBNIK 469
TEL./093/376-32-94

HENNE

IZDEBNIK 47



FN

KUŹNIA®

SUŁKOWICE

KOMPUTEROWY DOBÓR KOLORÓW

PETE

TEL. FAX 093 376 32 94

SKŁĘP PRZEMYSŁOWY



Sekcja piłki ręcznej KS Gościbia Sułkowice

górny rząd (od lewej): Katarzyna Braś, Edyta Pochopień, Jagoda Gola, Katarzyna Latoń, Katarzyna Rusek, Alicja Profic, Barbara Norek, Danuta Kłakla

rząd środkowy: Władysław Piątkowski (trener, prezes KS Gościbia), Lucyna Piątkowska (kierownik drużyny), Agnieszka Moskał, Iwona Plewa, Lidia Adamek, Agata Jandura, Maria Pawlikowska, Natasza Mrozek, Dariusz Piątkowski (sekretarz sekcji), Marek Bielecki (kierownik sekcji)

dolny rząd: Kinga Sałaciak, Elżbieta Nędza, Anna Pęcek, Kamila Bartkiewicz, Maria Podoba, Bożena Bartkiewicz, Katarzyna Piwowarska-Piechota (kapitan drużyny), Monika Postawa, Agnieszka Karaś, Sylwia Kowalcze